

PROTOKÓŁ NR 15-6/2020
z posiedzenia doraźnej
Komisji ds. Reformy Jednostek Pomocniczych Miasta Gdańska
które odbyło się **12 listopada 2020r.o godzinie 16:00.**

Posiedzenie odbyło się z wykorzystaniem
środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania).

Obecność: wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

*Na stan **siedmiu** członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło **siedmiu**, czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.*

Lista innych osób obecnych na posiedzeniu stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji** powitał zebranych i przedstawił zaproponowany porządek obrad - stanowiący załącznik nr 3 do niniejszego protokołu, który Komisja przyjęła **jednogłośnie - 7 głosami za.

Porządek posiedzenia:

1. Prezentacja proponowanych zmian w statutach dzielnic Miasta Gdańska i projektu uchwały w sprawie przeprowadzenia z mieszkańcami Miasta Gdańska konsultacji w sprawie zmian statutów dzielnic.
2. Dyskusja na temat projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zasad i trybu funkcjonowania konwentów makrodzielnicowych (druk nr 772).
3. Przyjęcie projektu uchwały w sprawie przeprowadzenia z mieszkańcami Miasta Gdańska konsultacji w sprawie zmian statutów dzielnic.
4. Sprawy różne, wolne wnioski, korespondencja.

PUNKT 1 i 2

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że uchwała konsultacyjna jest dosyć długa, zawiera 35 załączników, a te załączniki stanowią projekty uchwał w sprawie zmiany statutów poszczególnych dzielnic. Nadmienił, iż teksty jednolite statutów zostały rozestane

do radnych miejskich i dzielnicowych, ale niestety bez jednej dzielnicy, a mianowicie bez Oruni Górnej-Gdańsk Południe z racji tego, iż ta dzielnica została utworzona całkiem niedawno i miała nowo przyjmowany statut, ma troszkę inną systematykę tekstu statutu, gdyż uchylone w międzyczasie przepisy, które widnieją w statutach innych dzielnic zostały zniesione zupełnie.

Pani Zenobia Glac-Ściebura - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia Górna - Gdańsk Południe

Dopytała kiedy może spodziewać się tekstu jednolitego dla jej dzielnicy.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że propozycja zmian statutów znajduje się w projekcie uchwały w sprawie przeprowadzenia z mieszkańcami Miasta Gdańska konsultacji w sprawie zmian statutów dzielnic. Podkreślił, że zmiana generalnie ma polegać na wprowadzeniu nowelizacji do istniejących druków statutowych, wynika to z tego, iż łatwiej jest podjąć uchwałę która obejmuje mniejszą ilość materii, która stanowi przedmiot regulacji, po drugie należy mieć na względzie, że uchwały później trafiają do nadzoru Urzędu Wojewódzkiego i aby uniknąć potencjalnych utrudnień które mogłyby wynikać z tego, iż w międzyczasie zmieniała się linia orzecznicza Sądów Administracyjnych w jakimś zakresie i rozwiązania legislacyjne które zostały przyjęte już wcześniej, które obowiązują i które przeszły przez nadzór, to żeby nie były ponownie poddawane temu nadzorowi. Dodał, że mają zamiar przyjąć teksty jednolite, w momencie kiedy będą uchwalone i wejdą w życie teksty nowelizacji to wtedy te teksty jednolite będą mogły zostać przyjęte przez Radę Miasta Gdańska. Dopowiedział, że gdy uda się zrealizować harmonogram konsultacji to statuty najwcześniej wejdą w życie pod koniec maja.

Przewodniczący przedstawił i omówił prezentację pt.: Zmiany w statutach Rad Dzielnic.



Zmiany w statutach Rad Dzielnic

Procedura wyborcza



Kadencja upływa po 4 miesiącach, a nie 2
Od wyborów do Rady Miasta Gdańska



~~Popierany przez~~

Brak informacji na karcie o poparciu
partii lub organizacji

Minimalna frekwencja

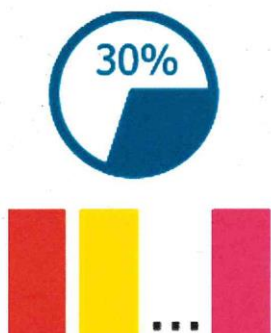


Zniesienie obowiązku zbierania
podpisów 10% mieszkańców

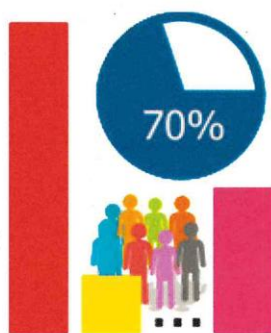
Wybory - pozostałe zasady

- ▶ Zarządzenie w terminie 90 dni wyborów do rozwiązanych rad lub przy braku kandydatów (w ostatnim przypadku - trzykrotnie); gdy nie została wybrana z uwagi na brak kandydatów wybory organizuje się po upływie roku
- ▶ możliwość rozwiązania rady w razie nierokującego nadziei na szybką poprawę i przedłużającego się braku skuteczności w wykonywaniu zadań
- ▶ wygaszenie mandatu radnego dzielnicy w przypadku nieobecności na wszystkich sesjach Rady w ciągu roku, licząc od poprzedniej obecności

Budżet



Równo na każdą dzielnicę



Proporcjonalnie do liczby mieszkańców
Mechanizm premii za frekwencję jak dotychczas

Wydatki



Na inwestycje



Przenoszenie środków
na kolejne lata



Środki na programy
promocji zdrowia



Max. 1% środków
na promocję



możliwość wydatkowania środków dzielnicy
na terenach niekomunalnych (zbliżone do BO)

Procedura budżetowa

- ▶ Harmonogram
 - ▶ Do 31 stycznia - uchwała Rady Miasta Gdańska o wysokości środków na kolejny rok
 - ▶ Do 31 marca konsultacje z mieszkańcami
 - ▶ Do 15 kwietnia przekazanie do UM propozycje wydatków
 - ▶ Do 30 czerwca UM przekazuje informacje o możliwości realizacji
 - ▶ Do 31 sierpnia opinia konwentów makrodzielnicowych w zakresie inwestycji
 - ▶ Do 15 września podjęcie uchwały budżetowej
- ▶ Zespół Konsultacyjny do rozpatrywania odwołań od negatywnych uzgodnień
 - ▶ 3 przedstawicieli Prezydenta
 - ▶ 3 przedstawicieli Rady Miasta Gdańska

Działalność Zarządu Dzielniczy

- ▶ Składa się z 3 lub 4 osób (dotychczas 2-4)
- ▶ Upoważnienia dla Radnych Dzielniczy przez Przewodniczącego Zarządu do reprezentowania Dzielniczy w określonych zagadnieniach
- ▶ Prawo do występowania o informacje o terminach komisji odbiorowych prac remontowych i budowlanych oraz przedstawianie wniosków co do wykonanych prac
- ▶ Konsultowanie realizacji zadań finansowanych przez Radę
- ▶ Uzyskiwanie informacji o realizacji zadań z obszaru dzielniczy
- ▶ Bieżące informowanie Radnych Miasta z okręgu o podejmowanych działaniach

Konwenty Makrodzielnic

- ▶ nowe ciało opiniodawczo-doradcze w zakresie polityki inwestycyjnej



Spotkania raz na pół roku



Opiniowanie budżetów rad dzielnic w zakresie inwestycji



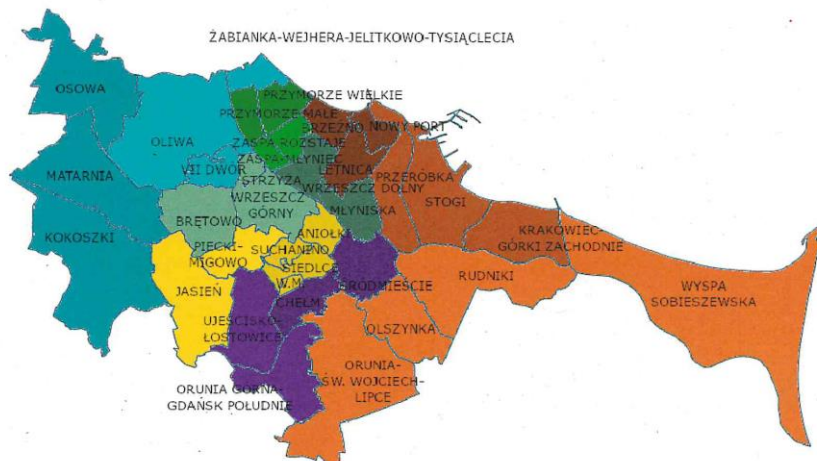
Skład:

- Radni Miasta Gdańska z okręgu Makrodzielnic
- Przewodniczący Zarządów Dzielnic z Makrodzielnic

Zasady działania

- ▶ Dopuszczony zdalny tryb sesji
- ▶ Zawiadomienie o sesji na 3 dni robocze przed zamiast 7 dni przed
- ▶ Dzielnicowa inicjatywa uchwałodawcza dla 15 mieszkańców
- ▶ Brak możliwości łączenia funkcji przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z prezydium Rady i Członka Zarządu
- ▶ Protokoły z posiedzeń komisji
- ▶ Protokoły z sesji i posiedzeń komisji oraz uchwały na gdansk.pl oraz do radnych okręgu
- ▶ Zasady udostępniania siedziby i dostępu do kont internetowych rady zapisane w regulaminie

Konwenty Makrodzielnicowe



Konwenty Makrodzielnic - obszary

- ▶ Osowa, Matarnia, Kokoszki,
- ▶ Oliwa, VII Dwór, Żabianka-Wejhera-Jelitkowo-Tysiąclecia,
- ▶ Przymorze Małe, Przymorze Wielkie,
- ▶ Zaspa Młyniec, Zaspa Rozstaje,
- ▶ Brzeżno, Nowy Port, Letnica,
- ▶ Przeróbka, Stogi, Krakowiec-Górki Zachodnie,
- ▶ Orunia-Św. Wojciech-Lipce, Olszynka, Rudniki, Wyspa Sobieszewska,
- ▶ Strzyża, Wrzeszcz Górny, Bretowo,
- ▶ Młyniska, Wrzeszcz Dolny,
- ▶ Aniolki, Siedlce, Wzgórze Mickiewicza, Suchanino,
- ▶ Piecki-Migowo, Jasień,
- ▶ Śródmieście, Chetm,
- ▶ Orunia Górna-Gdańsk Południe, Ujeścisko-Łostowice

Spotkania informacyjne i wystuchania publiczne

- ▶ Spotkania informacyjne
 - ▶ 03 XII 2020 17:00 - Procedura wyborcza
 - ▶ 10 XII 2020 17:00 - Zasady działania organów dzielnic
 - ▶ 07 I 2021 17:00 - Procedury budżetowe
 - ▶ 21 I 2021 17:00 - Współpraca dzielnic z radnymi miejskimi oraz urzędem i jednostkami miejskimi
- ▶ 04 II 2021 17:00 - Wystuchanie publiczne
 - ▶ 11 II 2021 17:00 - ewentualny dodatkowy termin
- ▶ Uwagi pisemne i mailowe zbierane będą w okresie od 25 I do 15 II 2021 r. w ramach formalnych konsultacji.
- ▶ Zachęcamy do zgłaszania swoich uwag i postulatów dotyczących statutów już od dziś!

Pani Janina Kubik - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Olszynka

Powiedziała, że są pełni podziwu dla szybkiej pracy komisji, iż sprawa konwentów makrodzielnicowych nie jest jeszcze uchwalona, a jest już w statutach. Zadała pytanie dlaczego przedstawiciele spółek mogą kandydować do rad dzielnic, a zarządy czy pracownicy Urzędu Miasta nie mogą. W temacie konwentów zapytała jeszcze, iż skoro opinie konwentów nie są wiążące to po co są w ogóle te opinie. Dopytała jeszcze czy inicjatywa uchwałodawcza 15 mieszkańców dotyczy również budżetu. Podkreśliła, że rady dzielnic dowiadują się o wszystkim na ostatnią chwilę, osobiście jeszcze nie zdążyła się zapoznać ze zmianami statutów, podejrzewa iż tak też jest w wielu innych dzielnicach, jest to robione na kolanie i na gorąco. Nie bardzo rozumie jak można podejść w ten sposób do procedowania, skąd taki pośpiech. Dodała, że tak nie powinno się dziać.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiadając, odniósł się do trybu pracy mówiąc, iż na początku prac komisji wielokrotnie słyszał ze strony rad dzielnic aby jak najszybciej zmienić stan rzeczy i usprawnić funkcjonowanie rad dzielnic. Dodał, że przez ok. 1,5 roku członkowie komisji wysłuchiwali propozycji, postulatów dotyczących tego co ma się zmienić, zostało to wszystko zebrane, zanalizowano protokoły z posiedzeń. W okolicach lata przygotowano projekt statutu, następnie był on przekazany stronie urzędniczej, która również miała swoje propozycje i uwagi, które również były zgłaszane na etapie prac komisji. Wspomniał, iż jest to pierwsza prezentacja tego projektu, otwiera ona dyskusję jak ten projekt jest odbierany.

Pani Janina Kubik - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Olszynka

Dopowiedziała jeszcze, iż jak były rozmowy na temat legitymacji dla radnych dzielnicowych to była bardzo długa rozmowa, a przy tym projekcie nikt nic nie wiedział, konwenty się wzięły nie wiadomo skąd, jakiś podział dzielnic. Uważa że wszyscy się poczuli poniżeni, nie może tak być że rady dzielnic dowiadują się w ostatniej chwili. Podkreśliła, iż po 20 latach pracy w radzie dzielnicy doznaje się szoku, pretensje są do sejmiku, że dzieją się tam rzeczy bez konsultacji ale w mieście Gdańsku zaczyna być tak samo. Cezary Śpiewak-Dowbór wymyślił sobie konwenty, ale po co opinie konwentów skoro one się do niczego nie mają liczyć.

Pan Maximilian Kieturakis - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Śródmieście

Dopytał co się będzie działo z drukiem 772 skoro konsultacje nad statutem będą trwały do lutego, to uważa, iż ten druk również powinien być w tym czasie dopiero procedowany. Druk ten ściśle jest powiązany ze statutem i dlatego powinien być uchwalony w tym samym czasie a nie przed.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odnosił się do wypowiedzi poprzednika mówiąc, że konwenty są tworem nowym, chcą jak najszybciej ruszyć z funkcjonowaniem tych ciał, po pierwsze, że one nikomu nie odbierają żadnych kompetencji a wręcz dokładają możliwości działania, stwarzają nową płaszczyznę do współpracy aby mieć lepszy ogłąd na politykę inwestycyjną miasta. Wielokrotnie słyszał głosy, aby Kolegium Przewodniczących Zarządów Dzielnic było poświęcone tematyce 1 okręgu wyborczego. Podkreślił, że czym jest konwent jak nie cyklicznym ciałem na którym tematy związane nawet nie z całym okręgiem 1 ale w pewną część tego okręgu będą omawiane. Sądzi że jest to wyjście naprzeciw oczekiwaniom większości radnych dzielnic i miejskich. W temacie trybów i terminów powiedział, że jest to ciało nowatorskie, było wiele konsultacji, musi być zweryfikowane co do sposobu działania, legalności przez Wojewodę. Są przekonani, iż jest to legalne, skonsultowane nie tylko wewnątrz urzędu ale również z radcami prawnymi spoza urzędu, jest to wynik pewnej potrzeby, która musi być zweryfikowana, nie tylko co do zasadności ale również co do sposobu regulacji. Dopowiedział, że tak jak uchwała w sprawie konwentów jest lakoniczna i jeżeli okaże się, z tych pierwszych prac konwentów iż będzie trzeba coś doregulować, poprawić to po to daje się więcej czasu aby nad tym popracować. Liczą na to, że te konwenty się sprawdzą, są przekonani nad słusznością takiego rozwiązania, ale jeśli okaże się, iż będzie to wymagało poprawek to oczywiście są otwarci na zmiany.

Pan Maximilian Kieturakis - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Śródmieście

Dopytał czy ten druk 772 ma być uchwalany na najbliższej sesji Rady Miasta.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że takie jest założenie, taki był wniosek Klubu Koalicji Obywatelskiej.

Pan Maximilian Kieturakis - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Śródmieście

Podsumował, że Rada Dzielnicy Śródmieście podjęła negatywną opinię odnośnie druku 772 drogą uchwały. Zaznaczył, że nie chcieli tego robić, uważają że jest to legitymowanie absurdu procesu, który jest fundowany radom dzielnic. Negatywna ta opinia wynika z przesłanek merytorycznych, ale przede wszystkim

moralnych. Dopowiedział jeszcze, że jak można oczekiwać, iż w mieście które mianuje się miastem demokracji zaopiniuje się uchwałę, która ma być częściowo regulowana przez nieznane statuty, jest to proces który jest absurdalny. To stawia radnych dzielnicowych w bardzo niezręcznej i niewdzięcznej sytuacji, iż muszą podjąć negatywne uchwały dlatego, że wprowadza się bubel i będzie trzeba do tego wprowadzać zmiany zamiast dopracować projekt i wprowadzić go równoległe ze statutami. Dopytał w temacie statutow, a dokładnie tematu mieszkańców, którzy mogą złożyć inicjatywę obywatelską. Dodał, że jest to fajny pomysł ale w związku z tym zadał pytanie kto będzie weryfikował tych mieszkańców, czy będzie dostęp do zasobów Wydziału Spraw Obywatelskich, aby weryfikować, gdyż pisemne oświadczenie mieszkańca nie sprawdza się. Wielokrotnie były sytuacje że mieszkańcy korzystali z projektów na pisemne oświadczenie, a przy weryfikacji okazywało się iż mieszkają w innych dzielnicach. Tak więc podkreślił, iż bez narzędzi weryfikacyjnych nie można dawać statutowych uprawnień osobom aby składały uchwały które są prawnie wiążące. Zawniósł, aby Wydział Spraw Obywatelskich weryfikował te podpisy i aby znalazło to się w tych nowych statutach. Negatywnie ocenia zmiany w zarządzie od 2 do 4, nic to nie zmienia, jak ma być nieparzyście to może trzeba po prostu wpisać 3 osoby. W temacie informowania radnych miasta o działaniach to powiedział, że jest to wyręczenie radnych miasta. Radni dzielnicowi mają statutowy obowiązek przysyłać do rady miasta np. powiadomień o sesji, tworzenie dodatkowej pracy zarządom bez zwiększenia wynagrodzenia (prezydium i zarządom rad) jest mało poważne. Podkreślił, że największe zastrzeżenia ma przede wszystkim do druku 772, sposób procedowania i moralność. Dopowiedział, że jako osoba która w przeszłości głosowała za Koalicją Obywatelską na poziomie centralnym, dalej głosuje ale jest mu za to wstyd. Ze światopoglądem się zgadza z KO, ale jest mu wstyd za przedstawiany obecnie proces.

Radny Jan Perucki - członek Komisji

Zauważył, że podczas trwającej rozmowy jednym z największych zarzutów uwag jest dyskusja na temat dorzucenia większej ilości prac na zarządy czy na rady dzielnic - nie zgadza się z tym. Podkreślił, że niedawno był również radnym dzielnicowym, pracował w zarządzie dzielnicy, wie jaka jest niezmiernie ważna rola reprezentatywna zarządu dzielnicy i ile tych spotkań z tego powodu wynika. Zwrócił uwagę, iż właśnie makrokonwent jest odpowiedzią na mnogość tych różnych spotkań, uważa iż te konwenty zmniejszą ilość tych spotkań, a to ze względu na to, że na te spotkania będą zapraszani urzędnicy z wydziałów i jednostek, którzy są niezbędni do dyskusji. Wydaje mu się, że taka współpraca, zaproszenie obustronne do jednego wspólnego stołu oraz rozmowy będą pretekstem do spotkania się i rozwiązywania realnych problemów także w szerszym ujęciu nie tylko jednej dzielnicy, gdyż Gdańsk jest niezwykle rozdrobniony. Podkreślił, że to nie jest tak, że komisja czymś zaskakuje, gdyż prace trwały już od jakiegoś czasu i to też nie jest temat który się kończy tylko on dopiero się rozpoczyna, rozpoczynają się konsultacje społeczne, ze statutami jest czas do połowy lutego, więc to nie jest nocna zmiana i to nie będzie kopiuj wklej względem jedynej słusznej partii, podkreślił, że KO tak nie działa.

Radny Przemysław Malak - członek komisji

Podkreślił, że blisko po 2 latach działalności komisji przedstawiono założenia projektu autorstwa radnych Koalicji Obywatelskiej, radni opozycyjni nie mieli

wplywu na ksztalt tego projektu. Dodal, ze najpierw radni KO chcieli utworzyc konwenty makrodzielnicowe, calkowicie bez konsultacji z radnymi dzielnic, wysylajac projekt dla radnych na 2 dni przed sesja Rady Miasta, spotkalo sie to ze sprzeciwem. Nie dostrzega optymizmu odnośnie konwentów, docieraja do niego oficjalne, negatywne sygnaty wielu rad dzielnic. Co do konwentów to powiedzial, ze jest to tworzenie nowego biurokratycznego bytu, pewne kompetencje beda sie dublowaly z kompetencjami rad dzielnic. Uwaza, ze radni miejscy sa w stanie sie komunikowac z radnymi dzielnicowymi jesli tylko chca, on stara sie tak robic. W kwestii statutów ubolewa, iz jako czlonek komisji nie mial zadnego realnego wplywu, jest to projekt ktory nie wychodzi z komisji tylko jest to projekt klubowy Koalicji Obywatelskiej. Dodal, ze z projektu tego wynika, iz nie bedzie codziennych ulatwień w pracy na rzecz mieszkanców, dalej radni dzielnicowi beda jezdzic od urzedu do urzedu, gdzie rózne jednostki maja odmienne procedury, wymagaja róznych dokumentów, dalej mimo obietnic nie ma odrębnej jednostki budzetowej, ktora bedzie zajmowala sie koordynacja, pomocą w realizacji od A do Z w jednym miejscu. Podsumowal, iz jest to wszechobecna, powiekszajaca sie biurokratyzacja i ten problem nie jest rozwiazany. Dodatkowo dodal, iz beda kolejne obowiazki, bedzie trzeba tworzyc propozycje przedsiwzień budzetowych, ktore pózniej beda akceptowane lub nie przez urzad, nastepnie konwent makrodzielnicowy bedzie wydawal opinie, czyli radny jednej dzielnicy bedzie wydawal opinie na temat innej dzielnicy. Podal przyklad, iz na rok 2022 uchwała budzetowa bedzie musiala byc do 15 wrzesnia 2021 r. przygotowana, do tej pory zazwyczaj w pierwszym kwartale danego roku byly uchwalane te uchwalny. Dodatkowo podkreślił iz nie fajna rzecza jest nakaz wydawania 70% na inwestycje, obecnie jest dowolność i to radni powinni decydowac na jakie potrzeby wydac budzet. Sa rózne dzielnice z rózными potrzebami. Podkreślił, ze zostal równiez przemilczany calkowicie temat korekt granic. Uwaza, ze radni jako pierwsi powinni poznac zalozenia na komisji a nie na konferencji prasowej. Zaapelowal, aby radni dzielnicowi masowo wzili udzial w konsultacjach spotecznych, liczy ze uda sie polepszyc ten projekt ktory jest obecnie.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odniosl sie do wypowiedzi poprzednika dotyczacej korekty granic a mianowicie, podkreślił iz te zmiany moga wejsc w zycie dopiero od nowej kadencji Rady Miasta. Dziwi sie troszke postulatam, aby wszystkie zmiany weszly dopiero w zycie od nowej kadencji gdyz ma wrazenie, ze jest to sprzeczne z tym o czym sie mowilo na samym poczatku rozmów podczas komisji. Przypomniat, ze od stycznia 2021 r. rozpocznie sie proces we wspolpracy z Uniwersytetem Gdanskim w ramach ktorego bedzie prowadzona analiza funkcjonalnych i tozsamosciowych podzialów dzielnic. Ma to doprowadzic do tego by poznac jakie ewentualne korekty granic w Gdanku sa mozliwe i bylyby wskazane.

Pani Halina Królczyk - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Wrzeszcz Dolny

Na wstepie powiedziala, ze jeszcze nie przestali opinii dotyczacej projektu druku 772, ale opinia jest bardzo negatywna a szczegolnie co do sposobu procedowania tego druku, dzielaja glosy innych dzielnic ktore krytycznie oceniaja ten sposob procedowania. Zadala pytanie po co uchwalac te druki w takim pospiechu i bez uzasadnienia skoro te makrodzielnice i konwenty maja miec tylko charakter doradczy, zaden wiazacy, czemu jest takie parcie na to. Dlaczego nie mozna tego uchwalic lacznie ze statutami. Odniosla sie do tematu prezentacji przedstawionej

na początku spotkania. Z racji tego iż cały czas się słyszy podczas rozmowy, iż nie jest to projekt komisji tylko projekt klubu radnych Koalicji Obywatelskiej, więc spytała czy w ogóle jest przewidywany jakikolwiek projekt komisji doraźnej, gdyż jakby po to ta komisja miała służyć i została po to powołana. Druga sprawa, iż mowa była o budżetach dzielnic które mają być zmienione w ramach nowych statutów ale ma być utrzymany współczynnik dotyczący frekwencji w wyborach do rad dzielnic w poszczególnych dzielnicach. Nawiązała również do elementu Janosikowego, który ma spowodować że dzielnice które miały większe statuty teraz mają się zrzucić na budżety dla dzielnic które miały mniejsze statuty, nie rozumie podziału 30x70 a nie 20x80 albo 10x90%, żadne analizy jeszcze nie były przedstawione, rozumie że to tylko jakieś propozycje. Spytała dlaczego element frekwencji w wyborach do rad dzielnic ma być dalej utrzymywany skoro już teraz widać po zastosowaniu tego współczynnika w poprzednich wyborach, że są dzielnice które ze względu na swoją strukturę demograficzną, powierzchniową i wszelkiego rodzaju inne czynniki nie są w stanie wygenerować większej frekwencji niż minimalne 5%. Temat ten dotyczy kilku dzielnic, m.in. Wrzeszcza Dolnego i uważa, że tym współczynnikiem są bardzo poszkodowani. Jeżeli taki wątek miałby być dalej utrzymywany a dodatkowo mieliby jeszcze finansować budżety poszkodowanych wcześniej rad dzielnic tych mniejszych, to uważa iż jest to bardzo niesprawiedliwe. Wniosek rady dzielnicy Wrzeszcz Dolny jest taki aby odstąpić od tego współczynnika dotyczącego frekwencji wyborczej, ustalić stawkę jedną, gdyż dzielnicę tworzą mieszkańcy a nie frekwencja wyborcza i środki przeznaczone na dzielnice są to środki przeznaczone na mieszkańca w tej dzielnicy, a nie na to czy poszedł na wybory czy też nie. Dodatkowo dopytała czy w nowym statucie brana jest pod uwagę liczba mieszkańców zameldowanych na stałe w danej dzielnicy, czy liczbę mieszkańców zameldowanych na stałe i na pobyt czasowy, istotnie wpływa to później na wysokość budżetu, a wiadomo iż w poszczególnych dzielnicach ta struktura mieszkańców zameldowanych na pobyt stały bądź czasowy jest różna. Zadała kolejne pytanie, dlaczego zostało wprowadzone do projektu KO współczynnik sztywny 70% na inwestycje z budżetów rad dzielnic. Dopytała jeszcze czy taki sam współczynnik jest w budżecie rady miasta i czy on w jakikolwiek sposób był analizowany z punktu widzenia potrzeb poszczególnych dzielnic i dlaczego bez względu na bieżącą sytuację w tych dzielnicach zakłada się sztywno, że dzielnica ma wyrzucić 70% na inwestycje, czy to jest na sztywno, a co w przypadku kiedy nie łączy się propozycji na wydatki w wysokości 70% a będzie więcej propozycji dotyczących projektów miękkich. Kolejny temat który ją zainteresował to jest temat rolowania środków na całą kadencję. Dopytała czy to rolowanie dotyczy do końca kadencji czyli rada dzielnicy danej kadencji może przekazać nowej kadencji rady dzielnicy ogromną pulę pieniędzy bo po prostu jej nie wykorzysta. Kolejny temat o który spytała to co to znaczy wydatki na promocję, czy taki katalog wydatków jest gdzieś spisany w propozycjach nowych statutów. Dodała, że ma dużą wątpliwość co do wydatków dotyczących terenów niekomunalnych, czyli terenów które mogą należeć do podmiotów prywatnych. Dopytała również o zdalny tryb sesji, rozumie że każda rada dzielnicy dysponuje środkami do porozumiewania się elektronicznie więc nie ma powodu do tego by wpisywać do statutu takiego uzależnienia możliwości odbywania sesji zdalnych w momencie kiedy radni dysponują taką infrastrukturą elektroniczną. Do tego wszystkiego dodała, że obarczanie zarządów ciągłym informowaniem, dopominaniem się, przesyłaniem itd. różnego rodzaju papierów, informacji, notatek itd. bez zastanowienia się, iż te papiery są dostępne przez BRMG, przez

Przewodniczącą RMG, przez jednostki miejskie które odpowiadają za realizację tych projektów, przerzucanie tych obowiązków tylko i wyłącznie na Przewodniczących Zarządów bez obligowania radnych miejskich, aby do tych papierów i do tych spotkań sami docierali jest niesprawiedliwym obciążaniem pracą działaczy społecznych, którzy nie pracują w radach zarobkowo. Uważa iż obecne diety dla radnych są skandalicznie zaniżone w stosunku do stopnia zaangażowania głównie zarządu w obowiązki które muszą wykonywać z tytułu obecnych statutów, a przedstawiona prezentacja wyraźnie wskazuje, że będzie kolejne dokładanie papierów, spotkań, uzgodnień. Na koniec dopytała jeszcze kim jest mieszkaniec, czy jest to osoba która zamieszkuje na terenie dzielnicy czy to jest osoba zameldowana na pobyt stały czy czasowy, jak to weryfikować przy przyjmowaniu inicjatyw, czy nie powinien to robić urząd.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odnosił się do wypowiedzi poprzedniczki, mówiąc że oświadczenie to jest ta forma która jest proponowana, można zobowiązać Wydział Spraw Obywatelskich by tą kwestię weryfikował ale było by to skomplikowane. Podsumował, że mieszkaniec jest to osoba która mieszka, to nie jest związane z meldunkiem, oświadczenie ma być wystarczającą formą do tego aby taka inicjatywa została zgłoszona. Do tematu procentu środków w oparciu o kwestie frekwencyjne to powiedział, że wcześniej nie słyszał takiego postulatu, na komisji nie był zgłoszony, ale traktuje to jako postulat który w toku będzie analizowany. Do tematu 70% na inwestycje to powiedział, że jest to minimalny procent, nie jest on sztywny. Dodał do tego, iż od lat są bardzo częste głosy pojawiające się z różnych środowisk, że zbyt duże środki są wydawane na zadania miękkie. Dodatkowo ma wrażenie, iż w wielu dzielnicach wynika to z braku jasnego planu w jaki sposób można zmodernizować infrastrukturę na terenie dzielnicy, więc jest to postulat który z wielu stron padał i jest bliski prawdzie. Do tematu rolowania odpowiedział, że założenie na ten moment projektu jest takie by to było w ramach kadencji, w ostatnim roku na kolejny rok już nie koniecznie, chociaż można się zastanowić nad przenoszeniem środków z roku na rok tak jak taka praktyka się wykształciła w ostatnich miesiącach. W temacie promocji, to powiedział, że nie ma konkretnego katalogu, jeżeli dobrze pamięta to jest to określone jako informowanie o inicjatywach rady dzielnicy. Do tematu zdalnego trybu to podkreślił, iż nie jest tak że każdy radny musi mieć dostęp do takiej formy, ale jeżeli taka możliwość techniczna będzie występowała to chcą otworzyć taką możliwość.

Pani Halina Królczyk - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Wrzeszcz Dolny

W tym temacie dodała, że może w ramach wyrównywania szans wszystkich rad i wszystkich radnych należałoby zabezpieczyć wszystkie rady w środki do porozumiewania się przez internet elektronicznie. Jeżeli nie ma zapisanego w statucie obowiązku posiadania przez radnego takiego urządzenia bądź posiadania adresu e-mail to powinno być to zabezpieczone ze środków miasta., wydaje jej się, że to nie jest szczególnie wydatek w tej sytuacji.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że patrząc na to co się dzieje w ustroju spółek handlowych, stowarzyszeń, również ustroju jednostek samorządu terytorialnego, nigdzie nie jest tak że jest to obligatoryjny tryb, jest to stworzenie pewnej możliwości aby w takim trybie się to odbyło. Podał sprzed paru miesięcy przykład Strzyży, kiedy jeszcze

przed wejściem w życie ustawy covidowej taka sesja online miała miejsce i uchwały które zostały na niej podjęte zostały potem unieważnione przez Radę Miasta Gdańska, właśnie dlatego że takiej możliwości nie było. Nie zgodził się z tematem dotyczącym dostępu do informacji radnych, oczywiście jest możliwość uzyskiwania informacji w trybie dostępu do informacji publicznej, tak jak mieszkańcy, jest możliwość dostępu do uchwał które rady dzielnic wysyłają, ale rozchodzi się o otwarcie na większą współpracę bilateralną po obu stronach.

Pani Halina Królczyk - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Wrzeszcz Dolny

Dopytała jeszcze, czy w związku z tym radni miejscy otrzymają dodatkowo zadania do wykonania, raportowania radnym z dzielnicy z ich okręgu o swoich działaniach, planach, odbytych spotkaniach itd. bilateralnie czyli równomiernie rozłożenie tych obowiązków i uprawnień. Czy zostały przewidziane po drugiej stronie działania równoważne a nie tylko dokładanie obowiązków radom dzielnic. Spytała jeszcze kiedy otrzymają projekt komisji a nie Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że rolą komisji jest przygotowanie statutach rad dzielnic a nie zmiany do statutu czy regulaminu Rady Miasta. Odniósł się również do ostatniego pytania mówiąc, że projekt będzie dostępny kiedy zostanie uchwalony.

Pan Tomasz Strug - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Oliwa

Podkreślił, że warto przyjrzeć się fatalnej atmosferze spotkania komisji, nie wróży to dobrze. Zszokowany jest faktem, iż nie jest to projekt komisji tylko Klubu Koalicji Obywatelskiej. Spytał po co w takim razie są spotkania komisji, rozmowy. Ma wrażenie by KO bardzo się stara by pod jej adresem pojawiły się wykropkowane życzenia czy inne nie cenzuralne słowa, po prostu są to działania dokładnie wyglądające tak samo jak władza centralna. Dodał, że skandaliczna procedura druku 772 to działania przypominające wrzutki poselskie w sejmie, absurd tych konwentów i ścieżki budżetowej, od pomysłu na wydanie pieniędzy do realizacji może minąć 1,5 roku lub dłużej, przyczynowo - skutkowość i działanie dynamiczne rady dzielnicy klapnie, świetna motywacja do pracy. Nawiązał również do tematu Janosikowego, ciekawy jest kiedy i kto przedstawił taki pomysł, przecież jest to jawne sięganie po pieniądze rad przez jednostki miejskie i ratowanie budżetu. Podkreślił, że przykre jest to, że są to działania komisji, która została stworzona z wielkiej nadziei, że są w niej radni byli dzielnicowi, którzy dokładnie będą czuli o co chodzi, a teraz ma wrażenie jakby Ci wszyscy radni się odwrócili od rad dzielnic. Na dzień dzisiejszy oczekiwałby jej samorozwiązania. Podkreślił, iż na pierwszym spotkaniu zaapelował aby szybko komisja zaczęła pracę i aby ją szybko skończyć ale nie po to by zarzucić radnych dzielnicowych biurokracją i dodatkowymi obowiązkami. Dodał, że szedł do rady dzielnicy aby zmieniać dzielnicę i ją ulepszać a nie po to aby być biurokratą i raportującym z kolejnego swojego kroku. Zastanawia się czy w omawianym projekcie przewidziano jakieś kary za to, że radni nie będą raportować, jakieś odebranie diety lub inne reperkusje. Jest załamany takimi działaniami Koalicji Obywatelskiej. Dopytał jeszcze czy ten projekt był głosowany w komisji.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odniósł się do tematu projektu Koalicji Obywatelskiej mówiąc, że to nie jest tak, iż projekt został przekazany członkom komisji dopiero w dniu dzisiejszym, oczywiście

oficjalna prezentacja ma miejsce na posiedzeniu komisji, ale pozostali radni mieli okazję się z tym wcześniej zapoznać. Dopowiedział jeszcze, iż projekt nie był głosowany, ale były rozmowy na ten temat.

Pan Tomasz Strug - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Oliwa

Odpowiedział, że skoro projekt nie był głosowany to może i lepiej, gdyż łatka tego że radni tym projektem chcą zlikwidować rady dzielnic, zniechęcić ludzi do pracy, wytłuc jakąkolwiek motywację do pracy, jak za 600 zł można tyle robić rzeczy. Podpytał czy ktoś Przewodniczącemu komisji przygotuje protokół ze spotkania, oczywiście, że tak, a radnych dzielnicowych nikt nie wyręczy. Podkreślił, że cała ta procedura półtoraroczna od pomysłu do wydania kasy jest śmieszna.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Strzyża

Zgodził się z wypowiedzią poprzednika, mówiąc iż z obywatelskości pozostała tylko nazwa. Zadał pytanie, czy ten projekt dotyczący konsultacji będzie głosowany na komisji a dalej czy będzie wprowadzony na sesję listopadową czy grudniową.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że zgodnie z porządkiem obrad, propozycja jest taka aby głosować ten projekt na spotkaniu komisji, a kiedy zostanie wniesiony na sesję zależy to od Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska. Wstępny plan jest taki aby wprowadzić to na listopad, gdyż w grudniu będzie sesja budżetowa.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Strzyża

Zacytował słowa Pana Przewodniczącego wypowiedziane w czasie prezentacji, że aby statuty weszły na sesję marcową muszą zostać złożone 21 dni wcześniej czyli uchwała, która większością głosów komisji zostanie przyjęta jako projekt uchwały komisyjny powinna zostać wniesiona na sesję 21 dni wcześniej czyli do 26 listopada, a już nie ma takiej szansy. Czy znowu będzie tworzony tryb pchnięcia i głosowania na 18 głosów. Zapytał czy druk komisyjny może nie zachować terminu 21 dni.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że jeśli druk pójdzie jako komisyjny to najwcześniej mógłby być zgłoszony na sesję grudniową. Podkreślił, że projekt i tak pójdzie jako komisyjny, ale jest to słaby pomysł, aby w grudniu się takimi drukami zająć gdyż obserwując spotkanie komisji widać, że zajmują sporo czasu. Podsumował, iż nie jest to uchwalenie statutów tylko rozpoczęcie oficjalnych konsultacji społecznych dotyczących tych statutów. Dodał, że raczej projekt będzie wprowadzony na 18 głosów w listopadzie, ale ostateczna decyzja zależy od Pani Przewodniczącej RMG.

Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Strzyża

Poprosił o zachowanie 21 dni na złożenie projektu a nie głosowanie tego na 18 w listopadzie. Dodał, że wprowadzenie statutów w okresie pandemii pod konsultacje to jest kolejny przejaw niedemokratycznych, dyskryminujących ludzi którzy nie mają dostępu do komunikowania się na odległość. Sposób przepychania kolanem, aby tylko przez przypadek rady dzielnicy nie mogły w starej procedurze środków uchwalić na 2022 rok. Poprosił aby nie dyskryminować mieszkańców, nie robić tylko zdalnych konsultacji bo są mieszkańcy którzy nie mają do tego dostępu.

Powiedział jeszcze, że nadal nie otrzymał opinii radcy prawnego dotyczącej konwentów makrodzielnicowych. Wie jedynie, że są do tego uwagi, że projekt nie do końca jest nowy i wspaniały, może być zgodny z prawem. Dlaczego mimo składania wielokrotnych próśb nie otrzymał takiej opinii, członkowie komisji również tej opinii nie posiadają. Zapytał czy zmieniła się dekretna Pani Przewodniczącej RMG dotycząca druku 772, czy druk został tylko skierowany do komisji której przewodniczy Radna Anna Gołędzinowska. Poprosił o wskazanie w druku 772 gdzie jest konkretnie ograniczenie możliwości opiniowania środków statutowych tylko do zadań inwestycyjnych, takiego sformułowania nie znalazł. Dodał, że dlaczego konwent miałby się wypowiadać na temat celowości festynu na Strzyży w dodatku za półtora roku, dlaczego nie zapewniono dla konwentów obsługi techniczno-administracyjnej ze strony urzędu, dlaczego w tym druku wprowadza się nie demokratyczne procedury, tzn. wyznaczenie przez Przewodniczącego RMG radnego miasta Gdańska który będzie prowadził te konwenty, czy przewodniczący zarządu dzielnicy nie ma takiej możliwości. Zwrócił się z prośbą o wykreślenie z uzasadnienia projektu zdanie, że idea stworzenia konwentów makrodzielnicowych była omawiana w toku dyskusji na posiedzeniu komisji doraźnej, chyba że w którymś protokole to jest zapisane a nie zauważył. W temacie statutów to prosi o rozważenie, wspólne rozmowy. Dodał, że projekt był wielokrotnie omawiany, potem była przerwa wakacyjna przez którą nic się nie działo, następnie kilka miesięcy znowu nic bo utknęło w urzędzie, a następnie nastąpiło przyspieszenie by zdążyć na 2022 rok. Poprosił o zachowanie chociaż pozorów tego, że ten projekt został stworzony na komisji, zastanowienie się nad nim. Prosił aby druk który był skierowany do członków komisji był również skierowany do przewodniczących zarządów, którzy mają prawo otrzymywać druki i materiały dotyczące posiedzeń komisji, w rezultacie druk został przesłany na 45 min przed komisją. Podkreślił, że prezentacja Pana Przewodniczącego datowana jest na 18 października, więc już wtedy można było zaznajomić radnych dzielnicowych z pomysłami.

Radny Przemysław Malak - członek Komisji

Dopowiedział, że ostatecznej wersji nie dostali tydzień wcześniej tylko tak jak cała reszta na 45 min wcześniej.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podkreślił, że ostatecznej wersji nie było jeszcze tydzień temu, gdyż zmiany dotyczące legislacji trwały w zasadzie do ostatniej chwili, różne poprawki językowe czy systemowe musiały nastąpić. Nie mogli przestać „bubla”, który trzeba by było jeszcze prostować tysiącem autopoprawek ze względu na to że sformułowanie było nieprawidłowe bądź przecinek w złym miejscu. Dziwi się bardzo, że jest tyle zastrzeżeń co do statutów. Podkreślił po raz kolejny, że dopiero zaczynają się konsultacje społeczne i wszyscy radni komisji będą w nich uczestniczyć, będzie co najmniej 5 spotkań otwartych zorganizowanych. Rozumie, że dostęp osób nie cyfrowych będzie trudny, ale takie są czasy i trudno zorganizować większe spotkanie z przyczyn covidowych a odsuwanie tego tematu na czas niewiadomy nie do końca jest ok, gdyż nie wiadomo na jaki okres. W temacie nałożenia dodatkowej pracy na radnych dzielnicowych, to powiedział że trzeba myśleć o tym aby ewentualnie w sytuacji kiedy możliwości organizacyjne, finansowe w urzędzie będą odpowiednie to aby zapewnić odpowiednią obsługę w tym zakresie i to jest ten kierunek by usprawniać procedury, aby był łatwiejszy dostęp do informacji których oczekujemy. Podał przykład, jak kilka lat temu mieli

okazję wizytować w Poznaniu i tam część radnych dzielnicowych narzeką na to że reforma która spowodowała, że mieli większe możliwości jednocześnie doprowadziło do tego że mieli więcej dokumentów które musieli analizować. Dodał, że rozumie iż partycypacja, uczestnictwo w zarządzaniu miastem jest czasochłonne ale chyba warto iść w tym kierunku i ewentualnie zastanowić się co zrobić, żeby dla wszystkich ta partycypacja i uczestnictwo było możliwe do realizacji.

Pan Kazimierz Stencel - przewodniczący Zarządu Dzielnicy VII Dwór

Powrócił do tematu inicjatywy uchwałodawczej dla 15 mieszkańców. Dla niego mieszkaniac i mieszkańiec nie jest równe. Jeżeli mieszkaniac może brać udział w głosowaniu rady dzielnicy tylko taki który posiada prawo wyborcze i on wpływa na frekwencję i pieniądze dla dzielnicy to dlaczego inna osoba która nie ma prawa do głosowania ma prawo składać inicjatywę uchwałodawczą, to powinno być uregulowane, czytelne, klarowne. Zadał pytanie czy prezentowane slajdy otrzymają rady dzielnicy i kiedy, gdyż będzie to pomocne przy rozmowach na konsultacjach społecznych. Drugie pytanie jak będzie wyglądał podział radnych Miasta Gdańska do makrodzielnic w przypadku dwóch makrodzielnic a mianowicie VII Dwór, Oliwa, Żabianka, Jelitkowo oraz Osowa, Matarnia, Kokoszki, jak 5 radnych z okręgu 6 zostanie podzielonych na te 2 grupy.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że założenie jest takie by w obu konwentach brali udział wszyscy radni z okręgu, to nie będzie dzielone w żaden sposób, tylko cała 5 osobowa grupa radnych miejskich ma w oby dwóch gremiach uczestniczyć. Co do slajdów powiedział, że oczywiście może je udostępnić.

Radna Anna Gołędzinowska - członek Komisji

Poruszyła kilka kwestii, pierwsza taka że niezależnie od tego jakie radni reprezentują barwy polityczne oraz po której stronie się znajdują czy jako radni miejscy czy dzielnicowi to tak naprawdę wszyscy są na wspólnym statku i są wspólne obowiązki wobec jednej grupy którą są mieszkańcy. Przypomniała, iż udało się nawiązać współpracę z Uniwersytetem Gdańskim, jest to duży projekt do którego będą włączeni również eksperci zagraniczni, jest to dla niej dobra wiadomość gdyż nawet przy najlepszej wiedzy nikt z obecnych na spotkaniu nie byłby w pełni obiektywny jeśli chodzi o kwestie delimitacyjne. W tym projekcie będzie grono niezależnych wykładowców, nauczycieli akademickich, którzy przedstawią raport. Nawiązała m.in. do czatu spotkania, zapytała czy jeśli nie było by to nazwane uchwałą tylko opinia czy byłoby do tego inne podejście. Na czacie był wskazany przykład poznański. Pierwsze doświadczenia pokazują, że to połączenie małych dzielnic w duże dzielnice wskazuje na to, że to wcale nie jest drogą do partycypacji społecznej, a wręcz przeciwnie jest wiele frustracji, są bardzo słabe wyniki jeśli chodzi o zainteresowanie mieszkańców wyborami. Dodała, że jest przeciwniczką konsolidacji dzielnic na siłę, z jednej strony pojawiają się postulaty radnych dzielnicowych w wyposażenie w wyższe diety, rozszerzenie katalogu osób które mogłyby uzyskać diety. Rozumie to, też była w pozycji przewodniczącej zarządu, zdaje sobie sprawę że diety nie sposób traktować w kategoriach zarobkowych. Poddła wątek do dyskusji, a mianowicie czy radni chcą wariant połączenia niektórych dzielnic w większe dzielnice i stworzenie silniejszych zarządów - podsumowała, że nie jest to najszcześniejsze rozwiązanie.

Podkreśliła, że wyjściem radnych miejskich odpowiadającym z jednej strony na kwestie wsparcia myślenia strategicznego z pomocą urzędników miejskich, z drugiej strony integracji myślenia o całych obszarach miasta miały być makrodzielnice i w założeniu jest to zobowiązanie przede wszystkim dla radnych miejskich. W związku z tym, że padały wiele razy zarzuty do radnych miejskich, że w swoich okręgach miewają dzielnice rzekomo bardziej ulubione lub nie i w związku z tym padł taki pomysł aby były spotkania przekrojowe, aby wszyscy mieli pewność, niezależnie od opcji politycznej, że wszystkie sprawy dotyczące kwestii inwestycyjnych zostały omówione w tym gronie, że radni mają świadomość bolączek. Podkreśliła, że zakresem kompetencji komisji doraźnej jest statut rad dzielnic, nie powinno się dyskutować o statutach np. jednostek miejskich ale być może w wyniku rozmów takie zmiany również były by konieczne. Widziała również na czacie postulaty związane z tym aby te spotkania konwentowe były organizowane dla poszczególnych dzielnic osobno, technicznie jest to niemożliwe. W temacie delimitacji to powiedziała, iż mają świadomość że nie są to perfekcyjne podziały, czekają na opinie, spostrzeżenia radnych dzielnicowych, ale jednak starali się dobierać dzielnice o pewnych powiązaniach funkcjonalnych. Podkreśliła, że ma być to ciało konsultacyjne, doradcze, jest przeciwniczką by to przesadnie formalizować. Wspomniała, że za czasów jak była przewodniczącą zarządu na konwentach przewodniczących zarządów dzielnic bardzo często pojawiały się postulaty aby niektórymi wątkami np. w zakresie retencji czy mieszkalnictwa komunalnego spotykać się w mniejszych gronach gdyż to są tematy specyficzne dla danych dzielnic. Dodała, że czekają na uwagi, na dalszą współpracę z radnymi miasta.

Radny Przemysław Majewski - radny miasta Gdańska

Powiedział, iż ma wrażenie że troszkę źle odczytywany jest ten projekt, zastanawia się czemu ma służyć sposób procedowania projektów uchwał dotyczących rad dzielnic. Przypomniał fakt, iż projekt dotyczący makrodzielnic radni otrzymali na 3 godziny przed Komisją Zrównoważonego Rozwoju kilka tygodni temu i pomimo wniosku złożonego o zdjęcie tego punktu z porządku obrad i przestania go do opiniowania do rad dzielnic, komisja podjęła opinię dotyczącą tego projektu i dopiero wtedy Przewodniczący Śpiewak-Dowbór zdecydował się iż ten projekt nie będzie na minionej (czyli w październiku) sesji RMG głosowany. Dodał, że bardzo mu się nie podoba w jaki sposób to wszystko jest stworzone. Istotne założenia dotyczące funkcjonowania rad dzielnic, nie są tworzone w oparciu o realne konsultacje, czyli jest niezgoda co do samych założeń. Z jednej strony radni nawołują do konsultacji i wprowadzania zmian a z drugiej strony on osobiście nie widzi pola do kompromisu gdyż te zmiany będą mogły być tylko wg pewnego założonego schematu. Dopowiedział, że konsultacje mają trwać do 15 lutego ale w obecnej sytuacji pandemicznej i tego że faktycznych konsultacji będą trwały 2 tygodnie to nie widzi pola do dyskusji czy konsultacji, to się gdzieś rozmija na samych założeniach więc może dlatego na spotkaniu komisji jest tak wiele głosów negatywnych.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Ad vocem powiedział, że pozwoli sobie się nie zgodzić iż osiągnięcia w postaci tego projektu są niezgodne z założeniami, gdyż oprócz konwentów makrodzielnicowych które w takiej formie nie były prezentowane tylko są wynikiem szerszej dyskusji na temat dwustopniowości i łączenia interesów dzielnic w większe obszary, więc to

jest pewna konwencja która na podstawie tych dyskusji została wypracowana. Do statutów powiedział, że ciężko jest mu wskazać jakiś punkt, który nie wynika z głosów wyrażonych podczas komisji lub składanych do radnych chociażby ze strony urzędniczej, mieszkańców czy radnych dzielnic podczas różnych dyskusji oraz wieloletnich zgłoszeń. Odniósł się do radnego, iż ma wrażenie że nie zna specyfiki funkcjonowania rad dzielnic i w ogóle nie uczestniczył w dyskusjach.

Pani Magdalena Nowicka - przewodnicząca Zarządu Dzielnic Jasień

Powiedziała, że swoje uwagi wnieśli do projektu. Dodała również, że konwenty są przeciwwagą do kolegiów podczas których wiele rozmawia się na temat innych dzielnic a Jasień ginie. Dopowiedziała, że Jasień jest dość specyficzną dzielnicą, duże problemy, jest dość duży procent gruntów prywatnych, trudno jest rozważać te same problemy z innymi dzielnicami. Czas konsultacji chce przyjąć na analizę, nie boi się współpracy, należy sobie dać czas i wierzyć że da się z tego zrobić korzystne dla wszystkich dzieło.

Pan Jarosław Gudzowski - przewodniczący Zarządu Dzielnic Brzeźno

Powiedział, że również rada dzielnic Brzeźno przedstawiła swoją opinię na temat druku 772 chociaż nie wiele było na to czasu. Dodał, że ten temat wymaga zdecydowanie więcej czasu. Widzi pewne korzyści jakie mogą z powstania konwentów makrodelnicowych wynikać dla rad dzielnic, niemniej jednak sposób procedowania tej uchwały jest mocno zastanawiający. Zapytał pana Przewodniczącego po co są potrzebne opinie rad dzielnic skoro odnosi wrażenie że nie są one uwzględniane.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że jeśli chodzi o kwestie konwentów to tak jak już zostało powiedziane, do momentu uchwalenia jest prawo do wniesienia autopoprawki, część wydaje się racjonalnych propozycji dotyczących kwestii granic.

Pan Jarosław Gudzowski - przewodniczący Zarządu Dzielnic Brzeźno

Dodał, że zdecydowana większość zarządów rad dzielnic przedstawiła opinię negatywną do konwentów, oni tak nie chcieli podchodzić ale ciężko jest się nie zgodzić z opiniami poprzedników. Zaproponowali, by nie było sztywnych podziałów na zaproponowane dzielnice a wręcz przeciwnie by te konwenty były elastyczne w zależności nie od projektów inwestycyjnych ale ogólnie od projektów różnego rodzaju. Podał przykład, że widział by drogę rowerową z Wrzeszczem Dolnym, w przypadku Jeziora Zaspą jak najbardziej by połączył z Nowym Portem czy Letnicą. W przypadku stref płatnego parkowania chętnie by współpracował ze Stogami, z Jelitkowem. Podkreślił, że ogólnie ma wrażenie, iż zostało zadane pytanie ale uwagi nie są uwzględniane. Jako przedstawiciel dzielnic Brzeźno widziałby jakieś korzyści ale w tej sytuacji ciężko jest to zaakceptować, bynajmniej taki stan jaki jest na chwilę obecną. Podsumował, że po pierwsze absolutnie nie sztywne konwenty makrodelnicowe, po drugie nie tylko zadania inwestycyjne ale też organizacyjne. Nawiązał również do tematu statutów, mówiąc iż został zaproponowany tryb zdalny obradowania sesji a dlaczego nie hybrydowy. W jego dzielnicie jest dwóch radnych którzy z założenia nie używają bądź nie chcą korzystać z komputerów więc są górnicy wykluczeni z trybu zdalnego, natomiast tryb hybrydowy dałby szansę, żeby mogli wziąć udział w sesjach. Druga rzecz do której się odniósł, to projekty inwestycyjne na poziomie 70% środków statutowych rad

dzielnic, uważa że jest to bardzo krzywdzące, z racji tego, iż w swojej radzie przyjęto założenie, że nie będą wydawane środki statutowe na projekty inwestycyjne, głównie to mają być projekty miękkie, dla mieszkańców. Założenie jest takie że to miasto ma przeprowadzać inwestycje i ma na to pieniądze. Podkreślił, że pomysł 70% jest bardzo niesprawiedliwy i nie do zaakceptowania.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odnosił się do dwóch tematów poprzednika, mówiąc że dla niego nawet gdyby jeden radny uczestniczył elektronicznie podczas sesji a reszta by była fizycznie w jednej sali i taka forma umożliwiłaby procedowanie i równoczesne przystuchiwanie się i oddawanie głosów to już można mówić o trybie zdalnym.

Pan Jarosław Gudzowski - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Brzeźno

Uzupełnił, iż tryb hybrydowy został odrzucony jako sposób prowadzenia sesji jeszcze przed zmianami ustawowymi, ale był dopuszczony tryb bezpośredni czyli wszyscy w jednym miejscu albo wyłącznie tryb zdalny czyli wszyscy przez urządzenia komunikacji elektronicznej.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że wie iż taka interpretacja się pojawiła w Biurze Rady Miasta Gdańska, ale nie ukrywa iż tym tematem się nie zajmował i nie miał okazji rozmawiać z mecenasem Bodakowskim. Podsumował, iż przyjmuje ten głos ale na pewno szerzej w zakresie działania rad dzielnic będą jeszcze dyskusje. W temacie inwestycji powiedział, że jest to wynik wielu głosów, które pojawiały się z różnych podmiotów również rad dzielnic, rozumie to że nie każdemu musi się to podobać i intencją niektórych rad jest wydawanie więcej środków na cele miękkie a nie inwestycyjne. Statut w dużej mierze jest wynikiem pewnego skonsumowania kompletu uwag które były do niego zgłaszane podczas półtora rocznej pracy komisji. Podsumował, że oczywiście nie wszystko zostało wprowadzone 1:1, wiele propozycji było ze sobą sprzecznych, ale taką przedstawili swoją propozycję i chcą w takiej wersji projekt poddać pod dyskusję.

Pan Jarosław Gudzowski - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Brzeźno

Wspomniał jeszcze, iż obecny status nie zabrania wydać nawet 100% na projekty inwestycyjne w związku z tym zapis jest niezasadny. Zaapelował do Państwa z KO z uwagi na tak wielką liczbę negatywnych opinii związanych z drukiem 772 aby przemyśleli te uwagi, dali sobie więcej czasu na przeanalizowanie tych uwag, odłożyli to na jakiś czas, połączyć to ze zmianami w statutach do rad dzielnic.

Radny Cezary Śpiewak-Dowbór - przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej

Odnosił się do wypowiedzi poprzednika ale również wszystkich innych związanych z drukiem 772. Powiedział, że projekt został złożony w październiku, zastanawiali się czy procedować ten projekt na sesji październikowej czy listopadowej. Dodatkowo dodał, że wydawało mu się, iż ten projekt radom dzielnic daje nowe możliwości, że nie wzbudzi takich negatywnych kontrowersji, ale słysząc te wątpliwości zdecydowali by nie zmieniać porządku obrad sesji październikowej i w normalnym trybie umieścić go na sesji listopadowej. Jest zaskoczony tym, że z jednej strony radni dzielnicowy deklarują iż to jest dobra informacja że w listopadzie a z drugiej strony pojawiają się głosy co do trybu. Podał również informację, iż radni miasta i radni dzielnicowi otrzymują w tym samym czasie

informację o wpływających drukach gdyż to jest wysyłane w jednym meilu. Decyzją Pani Przewodniczącej RMG było skierowanie druku 772 do Komisji Zrównoważonego Rozwoju, ale Przewodniczący Karol Ważny zdecydował się wprowadzić ten punkt do swojego porządku obrad komisji by móc nie tylko otrzymywać pisemne uwagi ale również porozmawiać o nich osobiście. W temacie konwentów powiedział, że ramy prawne są niestety dosyć wąskie, zanim ten druk został przekazany do Rady Miasta był on konsultowany z mecenasem Bodakowskim ale również zasięmano zewnętrznych opinii. Powiedział wprost, jeśli chodzi o treść normatywną w zakresie uregulowania czym ma się zajmować, jak ma funkcjonować, czyli tej treści w zakresie samych przepisów uchwały dotyczącej konwentów makrodzielnicowych, to obawia się iż każda zmiana mogłaby doprowadzić do tego, że w trybie rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody to taka uchwała zostałaby uznana za niezgodną z prawem. Obecna forma projektu jest przygotowana w sposób wywarzony, tak aby to ryzyko zminimalizować do zera. Wspomniał, że jeśli chodzi o skład konwentów to są otwarci na to by czynić modyfikacje ale chcieliby ograniczyć sytuacje w których na spotkaniu liczba radnych miasta będzie proporcjonalnie większa względem liczby radnych dzielnic. Podkreślił, że jeśli chce się porozmawiać w gronie radnych miasta z urzędnikami to temat się bierze na komisje RMG a nie powołuje się jakieś dodatkowe ciało, to ciało jest po to, aby przedstawiciele rad dzielnic mieli swój dodatkowy udział w decydowaniu o tym jak miejskie inwestycje mają wyglądać i jak one są później realizowane. Dopowiedział jeszcze, że wszystkie podejmowane decyzje są podejmowane w gronie wewnątrz Koalicji, to nie jest tak że jeden czy drugi klub zgłasza coś swojego w oderwaniu od poglądów koalicjanta stąd też szereg rzeczy trzeba ze sobą wspólnie rozmawiać i uzgadniać. W temacie statutów to powiedział, że to członkowie komisji głównie nad tym pracowali. W temacie podziału 30x70 na inwestycje to przypomniał sytuację budżetu miasta, obniżenie podatków dochodowych, oczywiście cieszą się że więcej pieniędzy pozostaje w kieszeniach mieszkańców, ale to spowodowało mniejsze wpływy podatkowe, do tego okres pandemii spowodował jeszcze mniejsze wpływy podatkowe. Podsumował, że ten pomysł 30x70 inwestycje a projekty miękkie to jest pewien sposób na uratowanie tego co radni Platformy Obywatelskiej pod koniec poprzedniej kadencji wprowadzili czyli trzykrotnego zwiększenia środków finansowych na rady dzielnic. Jest to sposób na to aby uratować te środki, żeby nie zostały obniżone, nie wyobraża sobie rozmawiać o ich obniżaniu w momencie w którym pod koniec poprzedniej kadencji były one zwiększone. Nawiązał do rozmów z czatu w trakcie spotkania, mówiąc że co niektórzy założyli taką tezę dotyczącą rozstrzygnięć zespołu konsultacyjnego, zaproponował by porównać sobie treść uchwały która będzie głosowana na komisji co do składu zespołu zajmującego się konsultacjami społecznymi, w projekcie jest propozycja aby w tym zespole byli wszyscy członkowie komisji doraźnej. Chcą by w toku rozmów brali udział również radni opozycji, ma nadzieję że uda się osiągnąć pewien konsensus wokół tych statutów, są naprawdę otwarci na to aby dyskutując o statutach uwzględniać szereg uwag.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Uzupełnił wypowiedź poprzednika mówiąc że planowane jest co najmniej 5 otwartych spotkań, będzie cały czas możliwość kontaktowania się radnymi, podejrzewa że jakieś spotkania komisji będą zorganizowane.

Pan Maximilian Kieturakis - przewodniczący Zarządu Dzielnic Śródmieście

Ad vovem do przewodniczącego Klubu Koalicji Obywatelskiej. Powiedział, że uważa iż KO dalej nie rozumie iż druki 772 i statuty są ściśle ze sobą związane. Ma wrażenie że w tym momencie jest próba uszczęśliwienia na siłę wszystkich rad dzielnic pomimo gremialnego sprzeciwu, jest to fatalny projekt.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odniósł się do wypowiedzi poprzednika, szczerze mówiąc oprócz kilku meili w których merytoryczne argumenty padały, takie konstruktywne dotyczące zmian w zasadzie nie widział i nie słyszał żadnej konkretnej opinii negatywnej, merytorycznej dotyczącej tej inicjatywy konwentów makrodzielnicowych. Nawet dodał, iż w kilku rozmowach telefonicznych czy facebookowych z wieloma radnymi słyszał pozytywne opinie, jedyne uwagi były to trybu.

Pani Monika Mazurowska - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Aniołki

Podkreśliła iż miało być pięknie a wyszło jak zwykle. Powiedziała, że zostało przytoczone iż konwenty były potrzebne, że radni dzielnicowi prosili o platformę gdzie można by było rozmawiać razem i się spotykać, ale ma wrażenie że na spotkaniu komisji każdy mówi do siebie, a jedyną osobą która zapytała się radnych czego by oczekiwali jest radna Anna Gołędzinowska. Dodała, odnosząc się do radnej, że na pewno inaczej było by odbierane słowo nie uchwała a opinie. Faktycznie powiedziała, że jest to potrzebne i radni miejscy i jednostki miejskie zapewniają wszelkich starań żeby pomóc w tym projekcie. Tak samo było przy ogrodach deszczowych, nie potrzebny był konwent, nie potrzebnych było 5 innych radnych w ogóle nie zainteresowanych tematem, ani przewodniczących innych rad, żeby móc się spotkać w gronie radnej miejskiej na którą zawsze można liczyć, 2 jednostek miejskich i ustalić pewne działania zakończone notatką czy pismem które można później w różnych miejscach zostawiać jako podkładkę do tego, że to jest dobre i zasadne działanie. Zakłada, że ten konwent to jest platforma gdzie jest 5 jednostek miejskich i niech przychodzą np. 3 dzielnice najbliższej siebie chociaż inne dzielnice których to dotyczy również mogą uczestniczyć w tym spotkaniu, ale podkreśliła aby nie oczekiwać, że ona jako przedstawiciel Aniołek będzie głosowała pozytywnie czy negatywnie np. za chodnikiem na Suchaninie. Ma wrażenie iż te projekty za bardzo zaczęły wchodzić w kompetencje podziału środków i decyzji jaki podział jest właściwy a jaki jest niewłaściwy a nie bardziej skupianie się czy dane zadanie rzeczowe jest wykonalne czy nie. Podsumowała że idea była dobra ale z zapisów to nie wynika więc zaproponowała by to odłożyć i czekać na opinie rad dzielnic. Zapytała czy dałoby radę by to nie były uchwały, które się będą w pewnym momencie „boksowały” z uchwałami rad dzielnic, tylko jakieś opinie czy notatki, kierunkowskazy na podstawie których będzie można oczekiwać pomocy od radnych czy jednostek miejskich. Dopowiedziała jeszcze, iż mają wrażenie że jest to koncepcja aby radnych miejskich mobilizować do pracy, z niewolnika nie ma pracownika. Są sytuacje w których przez 1,5 roku radny się nie odzywa to dlaczego tworzyć konwent by na siłę coś tworzył czy uchwalał. W temacie statutów powiedziała, że jeszcze się wstrzyma, przemyśli ale język ją świerzbi.

Pan Łukasz Świacki - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Piecki - Migowo

Powiedział, że z wypiekami na twarzy słuchał wypowiedzi poprzedników i trudno się nie zgodzić z wieloma głosami, głównie w temacie trybu i tempa procedowania zmian. Na żywo przypomina to postępowania Prawa i Sprawiedliwości w obecnym sejmie. Warto by było pomyśleć o projekcie w którym zwiększono by diety radnym

funkcyjnym a może pomyśleć o tym aby przyznać diety wszystkim radnym dzielnicowym. Dodał, iż w jego dzielnicy zaproponowane zmiany nie wzbudziły jakiś wielkich emocji i tak naprawdę rada dzielnicy nie pofatygowała się do tego by wypracować uchwałę a prezydium odniosło się do tego umiarkowanie optymistycznie. Podeszli do tego w taki sposób, że skoro radni miejscy chcą się spotykać to może i dobrze. Podał przykład, że na dzielnicy chcieliby wyremontować starszy budynek komunalny i zdaje sobie sprawę że radni miejscy mają większe możliwości przebicia więc na takich konwentach chciałby się zwrócić do nich o pomoc. Dodał, iż cieszy się, że Jasień jest zadowolony na współpracę z Pieckami - Migowo w ramach makrodzielnic ze wzajemnością. Zaproponował by rozszerzyć makrodzielnicę do całych okręgów wyborczych, gdyż tak jak z Jasieniem mają dużo do czynienia tak również z Siedlcami. Podsumował, że jako pierwsze należałoby dokonać korekty granic, które w wielu przypadkach przebiegają nienaturalnie. Obecnie mieszkańcy jednej ulicy należą do różnych komisji wyborczych oddalonych od siebie o wiele kilometrów. W temacie statutów to powiedział, że jeszcze długa droga do ich omawiania, z zaproponowanych na spotkaniu pomysłów to konwenty makrodzielnicowe są tym najbardziej jasnym punktem.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podsumował, iż nie ma przeciwwskazań prawnych w oparciu o te uchwały aby zorganizować łączone posiedzenie dwóch konwentów, to jest jak najbardziej do zorganizowania.

Radna Barbara Imianowska - radna miasta Gdańska

Powiedziała, że przysłuchuje się tej rozmowie i jest zbulwersowana tym że nie ma pytań do rad dzielnic, kolejny raz jest świadkiem braku liczenia się z głosem rad dzielnic. Dodała, że kto jak nie radni dzielniczy znają problemy swoich mieszkańców najlepiej. Należy się im pozwolić działać, nie należy pozbawiać ich środków tylko pomagać. Nie życzy sobie by m.in. w jej imieniu ktoś dokładał dodatkową pracę radnym dzielnicowym. Są to w dużej mierze społecznicy których już w naszej społeczności nie jest za wiele. Jest za tym aby zwiększyć diety dla radnych za ich pracę i zaangażowanie ponad swoje siły, ponad swoje środki finansowe, które są bardzo skromne. Zapytała przewodniczącego komisji czy jest takim prorokiem, że wie iż w styczniu i lutym nie będzie już pandemii i będzie można się już konsultować. Ona jest przekonana, iż pandemia się jeszcze nie skończy do tego czasu więc to jest śmieszne wymyślanie takiego terminu. Ta cała sytuacja zrodziła straszny opór, protest, gdyż jak coś się na siłę komuś „wciska” to nie jest za fajnie. Jest to lekcja taka by wsłuchać się w głos rad dzielnic. To są ludzie którzy robią bardzo dobrą pracę na osiedlach i manipulowanie procentami, że tu się coś da a tu się zabierze jest nie na miejscu. Podziękowała wszystkim osobom które się włączają w pracę, które robią bardzo dobre rzeczy dla swoich dzielnic. Życzyła by radni dzielnicowi byli zawsze wysłuchiwanie od początku do końca.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Sprostował kilka spraw, mianowicie w temacie konsultacji to powiedział że będą one prowadzone on-line i nie widzi na ten moment możliwości aby organizować to w trybie stacjonarnym. W temacie współpracy to powiedział, że tak naprawdę oni tworzą teraz nowe gremium, które tę współpracę ma poszerzyć, zakłada iż jeśli nowy instrument będzie istniał i będzie trzeba przygotować się do tych spotkań to naturalną rzeczą będzie zwiększony kontakt, aktywność radnych miejskich.

Pani Zenobia Glac-Ściebura - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia Górna - Gdańsk Południe

Podziękowała radnej Imianowskiej za głos z Rady Miasta, iż nie chce dokładać pracy której jest aż nadto. Odniosła się do kwestii tego, że nie było merytorycznych uwag w opiniach rad dzielnic i zarządów dzielnic, zaprzeczyła temu, gdyż te opinie były przesyłane do radnych. Główny powód i to co jest zarzucane to sztuczność makrodzielnic i ich podziału. Dodała, że w chwili obecnej są w stanie z różnymi dzielnicami się dogadać co do inwestycji czy planów inwestycyjnych bez żadnych formalności, bez zbędnych konwentów. Nie uważa by angażowanie radnych którzy nie chcą działać na rzecz dzielnic coś zmienić. Z ośmiu radnych miejskich którzy są w okręgu jej dzielnicy aktywnych jest 5, którzy działają na rzecz dzielnicy Orunia Górna - Gdańsk Południe i pomagają w codziennym życiu. Nie jest przekonana że te konwenty cokolwiek zmienią w pracy pozostałych radnych, którzy nawet nie przyszli na ślubowanie radnych ze swojego okręgu. Kolejną uwagę zwróciła na to iż obecnie zliczając czas pracy poświęcając go na zaopiniowanie druków, przeczytać to co również radni miejscy otrzymują to często wychodzi nawet ponad pół etatu. Dodała, że diety radnych są śmieszne, są jakimś dodatkiem które i tak często są przeznaczane na kawę, herbatę, ciastka przez przewodniczących zarządów, których nie można sfinansować z budżetu. Dopowiedziała, że do statutów ciężko jest się odnieść gdyż zostały one przesłane na godzinę wcześniej, jednakże skoro wpisuje się konwenty w statuty to one nie mogą sobie być oddzielnie wcześniej przyjęte i udawać że tego nie ma, to się razem ze sobą łączy, to są ściśle ze sobą dokumenty. Osobiście uważa, iż ta praca komisji powinna wyglądać zupełnie inaczej, powinno się dyskutować nad treścią dokumentów czy statutów, a komisja zapomniała, że to powinno być ustalane z przewodniczącymi zarządów a nie że rady dzielnic otrzymują projekt Klubu Radnych KO.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że ktoś to musiał przygotować i komuś zaprezentować. Oczywiście rozumie kolegów z opozycji, iż oczekiwali większego udziału w tych pracach ale suma summarum zawsze jest tak że autorem jest konkretna osoba, siłą rzeczy ktoś to musiał przygotować. Głównie pracę przygotował sam ale starał się polegać na wsparciu koleżanek i kolegów klubowych. W końcu statut nabrał jakąś formę propozycji i teraz zaczyna się dyskusję co rady dzielnic o tym sądzą. Wszystkie wcześniejsze prace w których radni dzielnicowi brali udział były zupełnie transparentne, radni brali udział w komisjach, zgłaszane były propozycje a statut jest właśnie w głównej mierze efektem tych postulatów, które były zgłaszane.

Pani Zenobia Glac-Ściebura - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia Górna - Gdańsk Południe

Dodała, że jednym z głównych postulatów była zmiana obszarów jednostek pomocniczych.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że było wielokrotnie mówione że jest to do zmiany od nowej kadencji i wymaga pogłębionych analiz ekspertów i taki projekt od stycznia z Uniwersytetem Gdańskim będzie realizowany.

Pani Zenobia Glac-Ściebura - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Orunia Górna - Gdańsk Południe

Podsumowała, że teraz przyjmuje się jeden projekt statutu po to aby za 2,5 roku przyjąć kolejny statut. Dodała jeszcze, że komisja powinna się nazywać ds. statutów jednostek pomocniczych, a nie reformy jednostek pomocniczych, to są dwa różne pojęcia.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Dopowiedział, że nie jest wcale powiedziane iż będzie trzeba zmienić statut nawet gdy zmienia się granice, a po drugie to nawet jeśli tak będzie to statut się zmieniał w ostatnich latach raz bądź dwa razy w kadencji więc nie widzi bardzo dużego problemu ze zmianą statutu dzielnic, jeżeli oczywiście będzie tego wymagała analiza praktyki która będzie związana z nowym statutom. Dopowiedział jeszcze, że komisja ma ograniczoną właściwość. Komisja jest organem wewnętrznym Rady Miasta, która to rada może statut uchwalić, ale nie ma możliwości bezpośredniego wpływu na to jak funkcjonują inne agendy miasta.

Radny Cezary Śpiewak-Dowbór - przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej

Powiedział, że wydaje mu się iż plan pracy komisji uwzględnia etapowo dalej pracę nad granicami, czyli uchwała dotycząca zmian w statutach nie kończy pracy komisji, będą te prace trwały dalej.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Potwierdził fakt, iż na koniec dyskusji o reformie miały się rozpocząć rozmowy nad zmianami granic. Było to z premedytacją ustalone na koniec prac, gdyż wiadomo było, że ten temat rozpała wiele emocji i budzi kontrowersje.

Radny Cezary Śpiewak-Dowbór - przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej

Odniosł się jeszcze do uchwały dotyczącej zasad i trybu funkcjonowania konwentów makrodzielnicowych mówiąc, że to co jest w części głównej, normatywnej od §1 do §8, jest to przygotowane w sposób bardzo wywarzony, przemyślany ze względu na dosyć wąskie rany prawne w których się obracają. Zasiękali również opinii z zewnętrznych ekspertów z zakresu prawa jeśli chodzi o możliwość i dopuszczalność takich rozwiązań. Zasygnalizował tylko, że jeśli chodzi o zmiany w tej głównej części to należy je bardzo, bardzo spokojnie przemyśleć. Temat w którym jest bardzo duże pole do dyskusji, nie ma większych ryzyk z tym związanych to jest temat terytoriów, czyli jakie będą składy konwentów makrodzielnicowych. Są gotowi aż do sesji do wprowadzenia autopoprawki. Podkreślił na koniec, iż jest to jedna z nielicznych uchwał która jest procedowana przez przeszło miesiąc, w kompetencjach rad dzielnic nic nie ujmuje ta uchwała. Dodał jeszcze, iż zaproponowane procedowanie na marzec dotyczące uchwały związanej ze zmianami statutów to jest jedna z możliwości ale nie jest wykluczone, że w toku konsultacji społecznych, w zależności ile uwag wpłynię i ile z tych uwag będzie uwzględnionych to może wszystko się przedłużyć.

Radna Elżbieta Strzelczyk - radna miasta Gdańska

Zwróciła się do Panów Przewodniczących mówiąc iż to co zostało zrobione to został wrzucony kij w mrowisko. Wydaje jej się, że druk 772 powinien iść w parze ze statutami. Zadała pytanie jak to jest możliwe, że jeżeli chce się coś przegłosować co dotyczy rad dzielnic czyli powstanie konwentów makrodzielnicowych, jak

wyłączyć konsultacje o statutach. Dla niej są to tematy spójne, gdyż konwenty zaczynają funkcjonować w statutach i radni dzielnicowi również powinni się wypowiedzieć na ten temat. Dodała, że czasami wszyscy radni się nie zgadzają w jakiś uchwałach czyli radni opozycji głosują przeciw ale skoro są robione sensowne rzeczy i włącza się ludzi zależnych od tego a w tym przypadku rady dzielnic, to dyskusja może być merytoryczna. W tym temacie wydaje jej się, że najważniejszymi osobami które powinny się wypowiedzieć są radni dzielnic. Podkreśliła, że druk 772 powinien być głosowany dopiero po uchwaleniu statutów, nie widzi możliwości by konwenty makrodelnicowe powstały przed tym kiedy będą zmienione statuty. Wydaje jej się że w temacie statutów powinni radni dzielnicowi się wypowiedzieć, na pewno część rzeczy która jest przedstawiona jest słuszna, na pewno są takie które są dyskusyjne, ale konwenty makrodelnicowe to jest kij w mrowisko. Nie uważa aby pomysł konwentów spowodował, że radni zaczną bardziej współpracować z radami, jeśli ktoś nie chce to i tak nie będzie tego robił, nic na siłę. Zaproponowała by włączyć do druku o konsultacjach społecznych również zasady i tryby funkcjonowania konwentów makrodelnicowych.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odnosił się do wypowiedzi przewodniczki dotyczące kija w mrowisku, po części się z tym zgadza że jest to taka forma na zasadzie faktów dokonanych, ale dotyczy to zarówno radnych miejskich i dzielnicowych jak i stronę urzędniczą. Wie, że wśród urzędników również nie ma wielu fanów takiego rozwiązania, gdyż będzie trzeba się do tego dodatkowo przygotować, uczestniczyć w spotkaniach, będzie to dodatkowy czas pracy ale komisja wierzy, że jest to dobre rozwiązanie, są przekonani że te spotkania regularne będą przydatne.

Radna Elżbieta Strzelczyk - radna miasta Gdańska

Zadała jeszcze pytanie dlaczego w takim razie nikt nie chce włączyć druku 772 również pod konsultacje wraz ze statutami.

Radny Cezary Śpiewak-Dowbór - przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej

Odpowiedział, że tak naprawdę gdyby nawet nic się nie zmieniło w statutach to i tak przyjmuje się że przy takim założeniu jest potrzeba powołania takiego ciała opiniodawczego związanego z inwestycjami, infrastrukturą gdzie będzie pole do tego by porozmawiać o planach i jak to idzie do przodu, aby była ta cykliczność, aby można było co jakiś czas rozliczać z tego jak to wszystko przebiega. Co do terminu to powiedział, że każdy kolejny miesiąc w którym nie ma takiego forum do dyskusji w ich przekonaniu jest miesiącem straconym. Odnosił się do wypowiedzi na czacie z dzielnicy Strzyża, że zostały stracone dwa lata kadencji. Odpowiedział, że chciałby aby takie podmioty funkcjonowały od samego początku kadencji ale ten pomysł zrodził się w toku dyskusji na komisji dotyczącej dwustopniowości dzielnic gdzie były różne myśli rozwijane i nie było zwolenników rozwiązania dwustopniowości dzielnic gdyż byłoby to zbędne, ale za to pomysł dialogu między magistratem, radnymi miasta i dzielnic o inwestycjach czy infrastrukturze wydało się to czymś wartym rozważenia i stąd taki projekt.

Radna Elżbieta Strzelczyk - radna miasta Gdańska

Kolejny raz powiedziała, że nie rozumie dlaczego druk 772 nie może iść pod konsultacje. Konwenty makrodelnicowe głównie mają podejmować decyzje

inwestycyjne i to jest bardzo ważne dla wszystkich dzielnic. Dlaczego taki dziwny twór ma być od razu uchwalony a nie po konsultacjach ze statutami.

Radny Cezary Śpiewak-Dowbór - przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej

Odpowiedział, że jeśli chodzi o statuty dzielnic jest bardzo wiele aspektów do omówienia i w żaden sposób to nie jest ostateczny kształt. Rozmawiając dłużej na temat konwentów oznaczało by że przez kolejne kilka miesięcy takiego gremium nie będzie, a w momencie kiedy okazało by się że powołano gremium i z jakiś powodów wymagało by modyfikacji swojego procesu działania to będzie modyfikowane wg potrzeb. Dodał, że prawie dwa lata działania komisji doraźnej to już jest długo i nie chcieliby jeszcze bardziej opóźnić wprowadzenia takiego potrzebnego ciała do rozmów o inwestycjach. W temacie statutów dzielnic gdzie jest bardzo wiele kwestii szczegółowych wręcz proceduralnych to nie wyobraża sobie aby nie było szerokich konsultacji.

Radna Elżbieta Strzelczyk - radna miasta Gdańska

Zadała jeszcze jedno nurtujące pytanie które również było na czacie, a mianowicie dlaczego nie jest to projekt komisji tylko projekt klubu.

Radny Cezary Śpiewak-Dowbór - przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej

Odpowiedział, że jest to ciało które nie jest wprost jednostką pomocniczą, więc trudno żeby po pierwsze, to jest pytanie o zakres kompetencji komisji doraźnej ds. reformy jednostek pomocniczych MG czy w ogóle mogłaby i powinna zgłaszać projekt uchwały która nie dotyczy jednostki pomocniczej tylko dotyczy podmiotu opiniodawczo-doradczego, druga kwestia jest taka, iż ten projekt zaproponowany przez Klub Koalicji Obywatelskiej, zdaje sobie sprawę że są opinie negatywnie pozytywne, ale finalnie jest przekonany że przyniesie bardzo dużo dobrego jeśli zacznie i będzie sprawnie działał. Nie chcieliby zrzucić ciężaru, to że się pojawiły opinie negatywne, przeważnie przy czymś nowym takie opinie się pojawiają, oni chcą je wszystkie zebrać, zastanowić się nad tym i być może wnieść jakieś autopoprawki do tego druku, a że pomysł wyszedł z klubu radnych więc pewną fikcją by było gdyby miała go komisja doraźna zgłaszać formalnie.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Dopowiedział jeszcze, że ta dyskusja będzie się toczyła, chodzi głównie o to by nie dyskutować akademicko o teorii czyli o czymś czego nigdy nie było i nikt nie miał okazji sprawdzić jak to w praktyce funkcjonuje tylko należy dyskutować dalej a może przez to zachęci się do tego by zgłaszać swoje głosy. Dodał do tego, iż doskonale pamięta jak było pierwsze Kolegium Przewodniczących Zarządów Dzielnic po objęciu mandatu przez Panią Prezydent Dulkwicz, wtedy wielu radnych zgłaszało potrzebę cyklicznych, regularnych spotkań z Panią Prezydent czy z jej zastępcami. Obliczył, że jeśli prezydenci by się spotykali co kwartał z radami dzielnic to wyszło by dodatkowo 140 spotkań w ciągu roku przy ich bardzo napiętym kalendarzu. Dlatego zastanawiali się jak to inaczej rozwiązać i aby było wykonalne dla wszystkich. Wszyscy będą to tworzyć od zera i ma nadzieję, że będzie to dobrze funkcjonowało.

Pan Tomasz Strug - przewodniczący Zarządu Dzielnic Oliwa

Odnosił się do Przewodniczącego KO i jego pierwszego wystąpienia, a mianowicie w sarkastyczny sposób przeprosił go w imieniu rad dzielnic, że odwrotnie pojęli iż

pośpiech przy druku 772 miał dostarczyć nowych narzędzi do pracy tak przez radnych dzielnic oczekiwanych. Tak się poświęcili i tak szybko chcieli to wprowadzić tylko ma wrażenie, iż jest to dowód że nie czytają uwag które wysyłane są na skrzynki meilowe i nie tylko. Dodał, że sugerowanie zdziwienia, iż rady dzielnic nie chcą przyjąć tak świetnego daru jakim są spotkania z urzędnikami nosi znamiona manipulacji. W temacie statutów dodał, iż stwierdzenie że procenty to ochrona środków rad dzielnic przed ich obcięciem jest skandaliczne. Podkreślił aby miasto od razu zabrało te środki skoro są cięcia w mieście a nie przez szantaż. Dopytał, czy wzorowano się na jakimś mieście konstruując ideę konwentów, czy jest to gdzieś przetestowane czy będą żywym eksperymentem. Na koniec powiedział, że przewodniczący będą mogli zrobić krok wstecz i się wycofać, przyznać się do błędu zamiast przejść do totalnego konfliktu z radami dzielnic.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że wzorcami są miasta zachodnie, metropolie które mają wprowadzone dwustopniowy podział terytorialny miasta. Wiele było mówione o dwustopniowości na spotkaniu komisji, było również dużo negatywnych opinii na ten temat, wydaje mu się iż wynika to z niedostrzegania korzyści które mogą z tego wynikać.

Radny Przemysław Majewski - radny miasta Gdańska

Poruszył jeszcze istotne rzeczy, pierwsza rzecz dotyczy tego o czym wspomniał przewodniczący Cezary Śpiewak-Dowbór czyli tego że konwenty makrodzielnicowe i sama idea tego jest jednak dość wąsko jeśli chodzi o ramy prawne zbudowana, była próba z mecenasem Bodakowskim uregulowania tego ujęcia w jakieś ramy prawne i jeśli dobrze zrozumiał przewodniczącego to wyraził się on w ten sposób że pewien zamysł i ogólne ramy tych konwentów są niezmiennalne pod względem prawnym ale pewne drobne rzeczy typu personalia czy delikatne zmiany terytorialne są dopuszczalne. Druga rzecz w odniesieniu do słów które zostały wypowiedziane odnośnie prób zaangażowania radnych miejskich w działalność dzielnic poprzez konwenty. Dodał, że osobiście oczywiście mógłby zrobić o wiele więcej jeśli chodzi o zaangażowanie i współpracę z radami dzielnic więc jest jeden plus, gdyż ma nadzieje że już regularnie będzie uczestniczył w sesjach rad dzielnic w swoich okręgach. W tym temacie widziałby próbę uregulowania, zachęcenia radnych miejskich aby uczestniczyli w posiedzeniach a nie tworzenie osobnego bytu aby w jakimś stopniu zmuszać ich to większej pracy.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podkreślił, że absolutnie się zgadza iż trzeba się angażować w sesje rad dzielnic, ale problemem jest to co zgłaszali sami radni dzielnicowi, że mają np. kłopoty z informacją z różnych jednostek miejskich. Dodał, że temu ma to służyć aby w sposób uporządkowany, cykliczny mogli rozmawiać o inwestycjach.

Pani Halina Królczyk - przewodnicząca Zarządu Dzielnic Wrzeszcz Dolny

Odnosi wrażenie iż w kontekście projektu konwentów makrodzielnic było powiedziane że przewodniczący przynieśli jakiś prezent. Dodała, że nikt o taki prezent nie prosił, gdyż wsłuchując się w to co jest mówione na komisji, to nie znajduje głosów które były by wspierające ten projekt, same głosy krytyczne. Jak słyszy że to jest dobre rozwiązanie, że są przekonani i być może wynika to z tego że radni nie za bardzo rozumieją jakie są korzyści z tego tytułu, to się zastanawia

kto wnioskował o takie rozwiązanie bo jest przekonana że to nie były zarządy dzielnic. Rozumie, że konsultacje omówione na Klubie Koalicji Obywatelskiej są już wystarczające. Zaproponowała, aby druk 772 który jest w parze, integralnie połączony ze statutami zostawić do skonsultowania radom dzielnic, nie wprowadzać teraz na sesję a autopoprawkę wykorzystać aby to wycofać. Odnosi wrażenie, iż na przewodniczących zgłaszane uwagi nie robią żadnego wrażenia. Cały czas słyszy że radni nie wnoszą żadnych uwag merytorycznych do tego projektu, ale skoro się nie czyta meili, opinii rad dzielnic, uchwał które na wariata zostały przygotowane przez niektóre rady dzielnic właśnie dlatego że taki tryb został wprowadzony to nie wie jakie uwagi merytoryczne mają jeszcze zgłaszać. Wspomniała, że projekt powinien być wyrzucony do śmieci, gdyż nie widzą żadnych podstaw do dzielenia poszczególnych dzielnic w makrodzielnicę, brakuje w uzasadnieniu wyników jakichkolwiek analiz funkcjonalnych, komunikacyjnych, powiązań między tymi dzielnicami. Ma wrażenie, że po prostu ktoś usiadł i wydzielił sobie na mapie że ten do tego pasuje, tak się nie powinno pracować. Wspomniała, że komisja której przewodniczącym jest Cezary Śpiewak-Dowbór, projekt który dotyczy rad dzielnic przeforsuje a z drugiej strony twierdzi, że komisja ds. reformy jednostek pomocniczych dopiero będzie się zajmowała okręgami, które wpływają na funkcjonowanie dzielnic. Dopowiedziała, że po co się z tym wszystkim spieszyć skoro i tak przez najbliższy czas ta pomoc urzędników nie będzie aż tak potrzebna gdyż będą święta, konsultacje budżetowe w ramach dzielnicy wg starych zasad, będą sesje budżetowe wg starych zasad, gdyż rozumie że nowe statuty nie wchodzi od najbliższego roku tylko od kolejnego więc te konwenty nie są potrzebne na cito, żeby to wszystko konsultować wg nowej procedury.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że radni biorą pod uwagę, że za moment będzie uchwalany budżet miasta Gdańska, ostatnio była przedstawiona prezentacja o której wspominał na Kolegium Przewodniczących Zarządów Dzielnic, myśli że spotkała się ona z zainteresowaniem, każdy chciałby być na bieżąco informowany, może ta formuła nie każdemu odpowiada ale jaka jest alternatywa. Cytował propozycję Pani Moniki Mazurowskiej, aby 35 dzielnic co kwartał spotykało się w tych tematach czyli było by 140 spotkań rocznie, więc pytanie czy to jest realna propozycja do wprowadzenia, widział propozycję aby stworzyć specjalną komisję RMG co by oznaczało że tylko radni miasta Gdańska by się spotykali bez udziału radnych dzielnic. Podał inne propozycje zmian, a mianowicie propozycja zmiany składów, sposobu powoływania, obsługi administracyjnej ale to są technikalia, tu należy się skupić na meritum , na tym że proponowane są regularne spotkania w sprawach inwestycyjnych i to jest clou tego tematu a nie jakieś pojedyncze zapisy uchwały.

Pani Halina Królczyk - przewodnicząca Zarządu Dzielnic Wrzeszcz Dolny

Dopowiedziała, że faktycznie ta uchwała wygląda kadłubowo. Podkreśliła, że do tej pory rady dzielnic jakoś funkcjonowały, rady potrafiły konsultować budżety, przez najbliższe pół roku również byliby w stanie funkcjonować jak do tej pory, natomiast wprowadzenie takiego bubla na pewno spowoduje, że wywali się ten świat do góry nogami na pewno w pewnym zakresie.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Dodał, że nie rozumie dlaczego konsultowanie budżetów i to nie jak wielokrotnie zostało powiedziane na spotkaniu, że jakieś odebranie kompetencji czy zmiana podmiotu decydującego o wydatkowaniu środków nastąpi. Podkreślił, że do tej pory trzeba budżety konsultować z mieszkańcami, więc co złego w tym aby konsultować to z radnymi miejskimi i dyskutować z urzędnikami miejskimi na szerszym forum.

Pani Halina Królczyk - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Wrzeszcz Dolny

Odpowiedziała, że tak będzie gdyż w ramach procedury będzie trzeba to konsultować z konwentem, na całe szczęście w obecnym statucie nie ma w ogóle takiego obowiązku więc w związku z tym można to zignorować. Natomiast jeśli radni będą przeciw to rozwiązanie to będzie ono wprowadzone jako wzorzec na którym będzie trzeba się opierać. Dopytała jeszcze dlaczego trzeba to wprowadzać teraz jako uchwałę, dlaczego nie można wprowadzić razem ze statutem, co stoi na przeszkodzie.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odpowiedział, że główną ideą jest to aby jak najszybciej zacząć dyskutować w sposób uporządkowany na temat inwestycji w mieście. Poprosił aby przewodnicząca spytała się kolegów i koleżanek z 35 rad dzielnic czy wszyscy regularnie spotykają się w tematach inwestycyjnych z radnymi miejskimi czy urzędnikami. Ma wrażenie że nie, gdyż od lat słyszy te same płacze, że nikt nic nie wie, że radni się skarżą iż wszystko się dzieje poza nimi, nikt nikogo nie informuje i nikt z nikim się nie spotyka.

Pani Halina Królczyk - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Wrzeszcz Dolny

Dopowiedziała, że radni dzielnicowi nie płaczą tylko mają pretensję o to, że nikt ich nie informuje, tylko wszystko muszą sami zdobyć i wydeptać to sobie.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podsumował, że dlatego proponują formalne ciało, które to wszystko uporządkuje.

Pani Halina Królczyk - przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Wrzeszcz Dolny

Dodała, że nie ma więcej już do powiedzenia, gdyż widzi że jest już to dawno skonsultowane, zadecydowane, głosy są już policzone, wszystko jest już dogadane.

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący Zarządu Dzielnicy Osowa

Zwrócił się do radnych z komisji, mówiąc iż ma wrażenie że nie słuchają ze zrozumieniem tego co mówią wszyscy poprzednicy, którzy wypowiadali się przed nim. Podkreślił, że to nie chodzi o to że jest problem z konwentem makrodzielnic, to jest fajne iż będzie można porozmawiać z radnymi miejskimi, urzędnikami o tych zadaniach inwestycyjnych które zadowolają radnych dzielnicowych. Nie podoba im się to, iż trzeba konsultować i dostawać uchwałę która będzie opiniowała projekty budżetowe. Dodał, że jemu jako Osowa nie zależy na projektach w Kokoszkach i to powinno być pominięte. Jak trzeba porozmawiać o inwestycjach to można to nazwać konwentem roboczym od inwestycji. Zwrócił się do radnych miejskich, w temacie sztucznego podziału, jeśli radni miejscy boją się że mają za dużo pracy to może wydelegować jednego radnego miejskiego, najlepiej z konkretnego okręgu lub zaprzyjaźnionego z sąsiedztwa do konkretnego makrokonwentu, nie trzeba się dzielić sztucznie jeżeli chodzi o granice okręgów wyborczych. Zaproponował podzielić na granice których chcą radni dzielnic a nie

radni miejscy, gdyż to radni miejscy są dla radnych dzielnic na konwentach a nie odwrotnie. Dopowiedział, że i tak radni miejscy będą informowani o różnych rzeczach podczas meilowania które zostało już wpisane w statuty, o informowaniu od strony zarządów co mają robić, jak będą to robić i jak działają. Podkreślił jeszcze raz, że fajnie że wszyscy się będą informować, ale podejmowanie informacji o budżecie, ten temat mu nie pasuje. Dodał, że skoro to ma być nieformalne, nie wiążące dla rad dzielnic i ma być podjęta do końca sierpnia a budżet rady dzielnicy do 15 września to co stoi na przeszkodzie by podjąć z radą dzielnicy budżet np. w połowie lipca. W każdym okręgu wyborczym, każdy klub znajdujący się w Radzie Miasta Gdańska ma przynajmniej jednego przedstawiciela, w takim razie można spokojnie dodelegować radnych dzielnic do wspólnie uznanych konwentów dzielnicowych. Wspomniat, iż akurat nie ma problemu gdyż Matarnia i Kokoszki są mu najbliższe tematycznie oraz najbliższe problemowo, ale są takie dzielnice głównie na południu które mają ten problem i chciałyby razem budować swoje inwestycje i przyszłość, trzeba rozpatrzyć podział szkół, jaki jest podział komunikacji publicznej, jaki podział parafii. Zaproponował by dano radnym dzielnicowym zdecydować jaki oni widzą podział, a później niech radni miejscy się do tego odniosą, trzeba rozmawiać, poprosił by nie zostawiać ich z tak sztucznym podziałem który jest niepraktyczny i nie działający. Chodzi o to by budować relacje długoletnie oraz relacje takie które pozwolą realizować długoletnie projekty. Dodał więc, by pozwolić sobie na stałe jakieś konwenty, które być może w przyszłości będą ulegały drobnym zmianom na zasadzie przejścia jednej dzielnicy przejścia z jednego konwentu do drugiego, ale nie można zrobić tak, że jeżeli co 5 lat będą się zmieniały granice okręgów to co 5 lat będą zmiany makrodzielnic. Odnosił się do słów przewodniczącego KO, mówiąc że bardzo mocno to go uświadamia iż nikt nie słucha postulatów radnych dzielnic, radnym nie chodzi o planowanie, ten pomysł jest super, wszyscy radni chcą razem planować gdyż jest takie założenie, aby razem budować miasto i to od mieszkańców zależy jak to miasto będzie wyglądać. Tak naprawdę chodzi o granice i podejmowanie uchwał budżetowych w sprawie rad dzielnic. Zapytał czy dyrektorzy konkretnych jednostek wyrazili zgodę i wiedzą że będą takie spotkania się odbywały, przynajmniej 26 razy w roku. Dodał, że takie spotkania dla zarządów dzielnic zapowiedziane z wyprzedzeniem, aby móc się przygotować z tematami itp. Poprosił by w statutach zniknęła informacja że należy publikować na stronach internetowych posiedzenia i dokumenty, gdyż nie będą mieli wpływu na to co na tej stronie będzie się znajdowało i co urzędnicy będą umieszczali na zakładkach rady dzielnicy. Dodatkowo dopytał czy rozmyślano model gdyński dotyczący rad dzielnic. W ich przypadku jeśli jakaś rada nie będzie miała 15 kandydatów przyjmowany jest model, że wszyscy wchodzi do rady dzielnicy. Spytał jeszcze czy termin 90 dni, jeżeli chodzi o zarządzenie następnym wyborów jest dobry, może należałoby skrócić to do 60 dni albo w ogóle zrezygnować jeśli przyjmie się model gdyński, że w radzie pracuje mniej radnych. W temacie informacji odnośnie partii lub organizacji popierających danego kandydata to wg niego powinno to pozostać, mieszkańcy mają prawo wiedzieć chociażby o przynależności a nie koniecznie poparci, mieszkańcy mają prawo wiedzieć z jakiej opcji lub organizacji jest dany kandydat, często jest to ukrywane a później dochodzi do różnych sporów w dzielnicy. W temacie upływającej kadencji po 4 miesiącach, zaproponował wstawienie 3 miesięcy tak aby Pani Prezydent ogłaszała wybory na 30 dni po zaprzysiężeniu w terminie 30 dni od wydania zarządzenia. Powtórzył postulat radnej H. Królczyk o potwierdzenie czy w ilości mieszkańców to ma być pobyt stały czy stały i czasowy a jeżeli tak to poprosił o zmianę daty która

znajduje się w projekcie statutu z 31 stycznia na 31 grudnia zeszłego roku aby daty budżetów obywatelskich i budżetów dzielnicowych były jednakowe. Poprosił również o przedstawienie wszystkich możliwych branych pod uwagę wariantów 30x70, 20x80, z polami, bez pól, z lasami, bez lasów, aby zobaczyć jak te różnice naprawdę wyglądają. Chcieliby poznać konkretną propozycję budżetów dla rad dzielnic w proponowanym statucie oraz jak wygląda ten algorytm krok po kroku. W temacie 70% prognozy inwestycyjnej, podziękował przewodniczącemu komisji, że przyznał iż do tej pory było to 60% w większości dzielnic, dodał iż może warto by było ten próg 70% zmniejszyć do 50% tak aby rady dzielnic nie ograniczać. Podkreślił, iż dzielnice powinny mieć pewną dowolność, gdyż dzielnice działają najbliżej mieszkańców, dzielnice mają konsultacje z mieszkańcami i to one wiedzą najlepiej czego mieszkańcy oczekują. Poprosił również o dodanie jednej osoby lub dwóch z rad dzielnic przy zespole konsultacyjnym do rozpatrywania odwołań negatywnych tak aby liczba osób znajdująca się była nieparzysta. W temacie uzyskania informacji o realizacji zadań z obszaru dzielnicy to zażądał aby rady dzielnic lub przewodniczący zarządów nawet bez prawa głosu ale byli włączeni w tzw. komisje szesnastkowe, aby byli poinformowani co będzie się działo w dzielnicy a nie że np. przyjdzie pismo iż w punkcie x y powstanie stacja benzynowa i oni jeszcze do tego zrobią drogę i rada dzielnicy już nie ma wpływu na to co tak naprawdę mogłoby być potrzebne. Wyartykułował by szanować siebie nawzajem, szanować swój czas, swoją pracę. Zdaje sobie sprawę, iż radni podjęli się pewnych zobowiązań że będą pracować społecznie na rzecz miasta, ale nie może być tak iż radni dzielnicowi będą centrum informacji i będą rozsyłać wszystkim to co się dzieje w dzielnicy.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odniósł się do wypowiedzi poprzednika, przyjął długą listę propozycji i uwag jako postulaty w ramach konsultacji.

Pan Paweł Kordowski - przedstawiciel Biura Rady Miasta Gdańska

Odniósł się do wypowiedzi poprzednika mówiąc iż obecne statuty dają możliwość, że rada może pracować w składzie poniżej 15 radnych, jeżeli taki mandat wygaśnie w trakcie kadencji a nie ma radnych pod tzw. kreską to rada może pracować w składzie pomniejszonym tak jak poprzedniej kadencji były 2 rady które tak pracowały.

Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic

Powiedziała, że wsłuchuje się od początku spotkania w postulaty radnych dzielnic, dodała że zarówno ona jak i Pani Prezydent mają swoje jeszcze pomysły, temat nie jest zakończony ale dyskusja dalej się toczy. Powiedziała, że mieszkaniem jest to osoba która jest zameldowana w Gdańsku na pobyt stały lub czasowy lub wpisana do rejestru wyborców oraz dzieci tych osób, czyli w zasadzie to są wszyscy którzy mają prawo głosować w Gdańsku razem z dziećmi. To jest ten mieszkaniowiec od których będą obliczane kwoty, na takiej samej zasadzie robi się w budżecie obywatelskim. Jak najbardziej się zgadza z tym aby ujednoczyć to w budżecie obywatelskim i w radach dzielnic, aby było tak samo i to samo się dotyczy okresu wyliczania. W temacie wyliczania 30x70 to podała przykład z budżetu obywatelskiego, że równie długo się zastanawiali które proporcje wybrać, z lasami czy bez lasów, ale okazuje się że powierzchnia w zasadzie w naszych warunkach Gdańskich i podziale dzielnic jest fatalnym miernikiem, wyznacznikiem dlatego że jedna dzielnica deformuje wszystko, to jest Wyspa Sobieszewska - jest ona bardzo

duża, ma dużo lasów, ma stosunkowo niewielką liczbę mieszkańców, zawsze powodowała iż różnica w wyliczeniu kwoty dla tej wyspy, nieproporcjonalnie duża różnica w stosunku do innych dzielnic. W związku z tym to kryterium powierzchniowe analizowane było w budżecie obywatelskim i zrezygnowano z niego gdyż nie było to zasadne. Wydaje jej się, że podobne wyniki byłyby w wyliczeniu rad dzielnic, gdyby były te same kryteria, te same terminy to wyniki byłyby takie same. Powtórzyła, iż temat statutów dla nich nie jest jeszcze zamknięty, gdyż są jeszcze uwagi które Pani Prezydent przekaże do Rady Miasta Gdańska. Wie, że statuty to jest bardzo złożony temat i konsultacje społeczne wiele rzeczy wyjaśnią i są niezbędne.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Odnosił się jeszcze wątków finansowych. Dodał, że oczywiście sprawdzali to, radna Kamila Błaszczuk przygotowała algorytmy dla różnych współczynników i ten wybrany był najbardziej sprawiedliwy, na spotkaniu dotyczącym budżetów na pewno pokażą inne symulacje.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji

Powiedział, iż nie jest tajemnicą że ma dość krytyczny stosunek do rad dzielnic i często na komisji to wyraża ale na dzisiejszym spotkaniu jest ich sojusznikiem. Wydaje mu się iż nie ma powodu żeby się tak spieszyć zarówno z modyfikacją statutów jak również uchwalaniem makrodzielnic. W temacie statutów powiedział, że bardzo podziwia przewodniczącego komisji, gdyż włożył mnóstwo roboty w pracę tej komisji. Dodatkowo dodał, że wydaje mu się że gdyby te konsultacje z radami dzielnic trwały jeszcze miesiąc, dwa, cztery, do końca kadencji jest ogrom czasu. Ponadto dodał, że w jego rozumie nie bardzo się mieszczą makrodzielnice, nie bardzo wie po co one mają być, po co budować dodatkową strukturę nawet jeżeli ta struktura będzie polegała na tym, że raz czy dwa razy do roku ludzie się spotkają, przecież takie spotkania urzędników z radnymi dzielnicowymi i miejskimi można organizować tak po prostu. Wystarczy że przekona się Panią Prezydent aby takie spotkania się odbyły, takie spotkania również mogą się odbywać bez żadnej makrostruktury, nie bardzo wie w czym to pomoże, czy urzędnicy będą się bardziej czuli zobligowani. Dodał, że bez tego można zrobić kalendarz spotkań, mogą te spotkania mieć strukturę makrodzielnic w rozumieniu geograficznym, np. że na danym spotkaniu będzie omawiany temat który będzie dotyczył danych dzielnic i serdecznie zaprasza się radnych tych dzielnic oraz kompetentnych urzędników w celu omówienia tematu. Dodał, że to nie jest nic nowego co mówi gdyż wielokrotnie na obradach tej komisji mówił, że nie bardzo rozumie po co to jest. Nawet jeśli miałyby być zbudowana to z istoty swojej jest sztuczna, gdyż np. Oliwa, Żabianka, Jelitkowo są razem a nie już Przymorze Małe (nazywane dalej przez wielu ludzi Oliwą za torami). Spotkania te mogłyby mieć charakter bardziej elastyczny a nie budowanie struktury wobec której cała masa radnych dzielnic mają pewne obawy. Makrodzielnica budowana jest na siatce okręgów wyborczych, w ogóle by tego nie brał pod uwagę, gdyż istotne są tylko powiązania funkcjonalne, kulturowe pomiędzy dzielnicami, okręgi wyborcze są istotne tylko i wyłącznie gdy przychodzi do wyborów, poza tym nie mają żadnego znaczenia. Powrócił do tematu statutów, mówiąc iż Bartosz Stefański przedstawił całą masę konkretnych argumentów i może warto by było tego wysłuchać. Na spotkaniach komisji, różni ludzie, różne rzeczy mówili, zostało to umieszczone w protokole, ale właściwie tego się nie miało jak konsultować z nikim,

natomiast ten dokument co został przygotowany to jest już jakaś baza, konkretne zapisy, można je chwalić, modyfikować czy negować. Podsumował, że wydaje mu się, że dopiero teraz jest pora by rozmawiać ale nie koniecznie na forum Rady Miasta. Wyobraża sobie teraz, że rady dzielnic otrzymały ten dokument, mają jakiś czas na zapoznanie się z nim i aby na piśmie się wypowiedziały i wtedy aby przewodniczący mógł się z tym zapoznać i zastanowić czy uwaga warta zmiany czy też nie, a uwag będzie mnóstwo więc ciężka praca przed przewodniczącym. Zaapelował by się nie spieszyć ani z makrodzielnicami ani ze statutami.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podkreślił, że to on sam nie robił, to przede wszystkim wszyscy uczestnicy tych posiedzeń którzy zgłaszali swoje propozycje a on tylko podsumował i powybrał razem z koleżeństwem to co uważali za odpowiednie i co nie było sprzeczne ze sobą. Teraz w ramach konsultacji ma nadzieję, że kolegalnie uda się nad tymi pomysłami podyskutować.

Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji

Dodał, że różne postulaty na tak otwartym spotkaniu jakim jest komisja doraźna to jest łatwe do zgłaszania, natomiast zebranie tego w całość to w jego opinii jest naprawdę straszna robota.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Na początku powiedział, że poparł by w wielu sprawach przedmówcę oraz cieszy go że ma takie podejście do rad dzielnic. Przypomniał historię związaną z jednostkami pomocniczymi Rady Miasta Gdańska w II kadencji czyli w latach 1994-1998, które zostały powołane z jego inicjatywy. Dodał, że działanie wszystkich rad w dzielnicach było bez żadnej gratyfikacji, protokół z posiedzenia rady dzielnic był tworzony, przygotowany przez pracownika Urzędu Rady Miasta, zaproponował by do takiego rozwiązania wrócić. Pozwoli to aby te protokoły były jednolitej maści i odciążą radnych dzielnicowych. Statuty rad dzielnic były konsultowane z zainteresowanymi, po konsultacjach i poprawkach dopiero zostawały ogłoszone i wprowadzone uchwałą Rady Miasta Gdańska. Podkreślił, że w obecnej sytuacji jest inaczej, Pan Przewodniczący KO włączył się w pracę komisji doraźnej by wprowadzić zapisy które nawet nie były dyskutowane na komisji doraźnej. Jego zdaniem, rady dzielnic mają być ciałem które pomorze wspólnie zarządzać miastem a szczególnie dokładnie realizować zadania ustalone na sesjach rad dzielnic. Dopowiedział jeszcze, iż konsultacje z radami dzielnic spisane w formie protokołu powinny zostać tak zebrane by pozwoliły stworzyć zapisy dla całego miasta, aby móc jako radni miejscy wiedzieć jakie inwestycje w danej dzielnicy są najpotrzebniejsze, jakie tematy nurtują, jakie są największe problemy. Wspomniał, że jego zdaniem podział przedstawiony przez KO powinien zostać skonsultowany aby wszyscy mogli wnieść uwagi. Zaproponował, aby Wrzeszcz Górny i Wrzeszcz Dolny były w jednej jednostce takiej rady, ponieważ przez wiele lat Wrzeszcz był traktowany jako całość, dopiero od 3 kadencji jest podział na dolny i górny. Podziękował przewodniczącemu komisji za włożoną pracę aby to wszystko powstało. Poprosił by było to bez pośpiechu, z rozważą i aby zadowolić większość radnych dzielnic a nie wprowadzać rozwiązań siłą.

Radny Jan Perucki - członek Komisji

Powiedział, że w początkowym stadium dyskusji nad makrodzielnicami był przynajmniej sceptykiem jeśli chodzi o organizację takiego ciała. Wspomniał, że w dużej mierze padały konkluzje podczas posiedzeń komisji, kiedy były dyskusje na temat kompetencji rad dzielnic. Uważa, że konsolidacja dla różnych spotkań natury inwestycyjnej, kiedy są spotkania osobne z Dyrektorem GZDiZ, kiedy osobno są spotkania z Dyrektorem Dawidowskim jest pewnego rodzaju szansą aby móc tę ilość spotkań zredukować. Te spotkania są po to aby spotkało się bardzo wiele osób, gdyż w trakcie rozmowy może wyłonić się jakiś inny temat który może być od razu przedyskutowany. Nadmienił, że poprawki zawsze można wnieść do projektu. Dodał, iż jest to nowy twór oparty jest na teorii i nie ma żadnego podłoża praktycznego, który mógłby udokumentować zalety bądź wady. Podkreślił, że zarówno na spotkaniach komisji doraźnej jak i spotkaniach rad dzielnic padały takie informacje iż brakuje tego typu gremium. Istotnym jest to, iż to gremium w żadnym wypadku nie będzie ostatecznie decydowało czy rada dzielnicy ma przeznaczyć środki na projekt a czy projekt b. Wydaje mu się że nigdy nie będzie zjawiska ostatecznej sprawiedliwości jeżeli chodzi o podział dzielnic, tzn. w okręgach wyborczych. Zwrócił uwagę, że samorząd jako Rada Miasta nie ma kompetencji by tworzyć kształt okręgów wyborczych, zaś w makrodzielnicach już takie kompetencje będą. Podkreślił, że nie zamykają się tylko w obszarze makrodzielnic, jeśli jakieś inwestycje będą dotyczyły również innych dzielnic to nic nie stoi na przeszkodzie by te spotkania odbywały się na szerszą skalę. Podsumował, że oczywiście należy reagować elastycznie na problemy miasta ale wydaje mu się, iż dzięki tym makrodzielnicom zwiększy się poziom komunikatywności pomiędzy radnymi miasta, dzielnicy, pomiędzy urzędnikami. Poprosił o przesłanie wyliczeń 70x30 oraz innych proporcji finansowych, gdyż będzie to pomocne przy dalszych dyskusjach. Ma nadzieję, że jeżeli uchwała makrodzielnic zostanie uchwalona na sesji Rady Miasta Gdańska to w przekroju niedługiego czasu będzie pozytywna ocena działalności tego organu. Zadeklarował, że nic na siłę, jeżeli jakieś ciało, jakaś funkcja nie będzie działała to nic nie stoi na przeszkodzie aby to modyfikować albo w ogóle wykluczyć. Miasto jest jednostką czy ciałem które żyje i trzeba odpowiadać na bieżące jego potrzeby.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że w pełni zgadza się z wypowiedzią radnego, że jeśli coś nie działa to nie powinno być utrzymane.

Pan Bartosz Stefański - przewodniczący Zarządu Dzielnic Osowa

Powiedział, że cieszy się iż radny Perucki popiera ten pomysł, podoba mu się jego zaangażowanie ale ma nadzieję, że powiedzenie zdania o zredukowaniu spotkań to nie jest to co radni dzielnicowi chcieliby osiągnąć, oni chcieli by zwiększyć liczbę spotkań. Uważa, że spotkania na konwentach makrodzielnicowych były by super z dyrektorami, ale i tak chciałby aby pozostały spotkania z dyrektorami jednostkowe czyli dana dzielnica ma sprawę do danego dyrektora i ją sobie omówi. Nawiązał do tematu owocnych spotkań konwentów, cieszył by się gdyby te spotkania dotyczyły i były w granicach dzielnic które są sobą zainteresowane, nie może być tak że dzielnica x słucha o inwestycjach dzielnicy y gdzie ją tak naprawdę nie interesuje, więc tych dzielnic nie może być za dużo. Dodatkowo wspominał iż konwenty mają się spotykać do końca sierpnia oraz rady dzielnic mają otrzymać opinię do końca czerwca od urzędników, czyli konwent dzielnicowy ma się odbyć w wakacje, wakacje są słabym terminem na takie spotkania ze względu

na urlopy. Podsumował aby wydłużyć ten okres konsultacji czy otrzymywania opinii od makrodziałnic do 30 września. Podkreślił radnym iż są radnymi miejskimi a nie okręgowymi i lepiej było by aby te makrodziałnice były podzielone pomiędzy różne okręgi, gdyż taki protokolant który jest na takim spotkaniu przekazuje informacje do radnych z danego okręgu, danej dzielnicy, czyli radni otrzymywali by więcej informacji o obszarze miasta niż z konkretnego tylko okręgu. Wydaje mu się iż jeden radny z prawem głosu z danego klubu plus reszta radnych którzy chcą uczestniczyć jest najlepszym rozwiązaniem.

Radna Kamila Błaszczuk - członek Komisji

Ad vocem dodała, że nic nie stoi na przeszkodzie by organizować w dalszym ciągu indywidualne spotkania rad dzielnic z urzędnikami, w uchwale jest też zapis 14 dniowy termin zwołania konwentu więc nic nie stoi na przeszkodzie jeśli będzie pilna potrzeba przedyskutowania danego tematu. Podkreśliła, iż ma nadzieję, że na koniec kadencji będzie spotkanie czyli w 2023 roku i wszyscy stwierdzą że pomysł makrodziałnic był niezły, że to się w miarę sprawdziło, może należy wprowadzić małe zmiany ale kierunek prawidłowy. Wspomniała, że w drodze dyskusji podczas sesji rady dzielnicy Chelm pojawił się pomysł aby zmienić zakres granic dwóch konwentów makrodziałnicowych i połączyć w jeden konwent, uważa iż jest to dobry pomysł, ale chciała by w najbliższym czasie poznać opinie zainteresowanych dzielnic.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Przeczytał pytanie z czatu od pana Tomasza Struga, co będzie z dietami. Powiedział, że osobiście proponował przewodniczącemu komisji doraźnej aby wszyscy w zarządzie oraz przewodniczący i zastępca przewodniczącego rady otrzymywali dietę. Dodał, że jeśli pozwolą na to środki to można rozważyć diety dla wszystkich radnych w dzielnicach. Zaproponował by przemyśleć czy prawnie można by w ramach budżetów dzielnicy finansować diety dla radnych funkcyjnych i pozostałych w dzielnicy. Jeśli będzie taka możliwość należało by to przedyskutować aby wszyscy radni otrzymywali symboliczną gratyfikację.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Powiedział, że traktuje to jako głos w dyskusji w ramach dalszych konsultacji nad statutem. Przypomniał, iż na którejś komisji był przedstawiany model poznański i z tego co sobie przypomina to w większości został skrytykowany.

Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji

Dopowiedział jeszcze, że czasy się zmieniły i można to sfinansować z budżetu miasta, ale w obecnej sytuacji gdzie budżet miasta ma swoje problemy to zaproponował takie sfinansowanie chociażby na okres przejściowy.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Podziękował za bardzo ożywioną dyskusję. Dodał, że dalej będą rozmowy nad tymi twórcami legislacyjnymi oraz ma nadzieję, że również radni dzielnicowi będą uczestniczyć w tych dyskusjach.

Przypomniał, iż pozostał jeszcze do przegłosowania projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia z mieszkańcami Miasta Gdańska konsultacji w sprawie zmian

statutów dzielnic. Dodał, że projekt był wystany do członków komisji, żadnych autopoprawek na tym etapie nie zgłoszono.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - 5 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie przegłosowała wniosek komisji o przyjęcie projektu do porządku obrad sesji.

PUNKT 3

Sprawy różne, wolne wnioski, korespondencja.

Odniał się do korespondencji która wpłynęła do komisji. Powiedział, iż wpłynęło pismo z Rady Dzielnic Wzgórze Mickiewicza odnośnie włączenia terenów zielonych Parku na Zboczu w granice dzielnicy Wzgórze Mickiewicza - przewodniczący zaproponował by tę dyskusję dotyczącą zmiany granic przenieść na forum projektu, który od stycznia będzie organizowany we współpracy z Uniwersytetem Gdańskim.

Radna Anna Gołędzinowska - członek komisji

Dodała jeszcze, że metodologia tego projektu badawczego zakłada, że będą przeprowadzone bardzo dokładnie konsultacje terenowe przez pracowników urzędu miejskiego. Poprosiła by nie obawiać się że będzie to na podstawie statystyki czy intensywności zabudowy z Biura Rozwoju Gdańska, będą podejmowane te propozycje przez naukowców.

Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji

Dopowiedział jeszcze że to wszystko ma się skończyć panelem obywatelskim, czyli taką bardzo partycypacyjną i obiektywną metodą badawczą.

Pozostała korespondencja dotyczyła druku 772, więc zostanie ona przekazana przewodniczącemu Cezarowi Śpiewak-Dowbór z prośbą o ustosunkowanie się.

Na koniec spotkania została odczytana lista radnych w celu potwierdzenia obecności na zakończenie spotkania.

Więcej spraw w tym punkcie nie zgłoszono, w związku z tym przewodniczący Komisji stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął posiedzenie - godz. 20:40.

*Przewodniczący Komisji ds. Reformy
Jednostek Pomocniczych Miasta Gdańska*

Karol Ważny

Protokołowała:

*Agnieszka Witkowska
Pracownik Biura Rady Miasta Gdańska*